Pełna tabela loterji na str. 5-ej

10 GR

Warszawa, sobota 14 grudnia 1935 r.

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem

P R

Nr. 356 Rok X



NOWINY CODZIENNE

Telefony staniały

Od 1 stycznia — nowa taryfa

Nasza kampanja o obniżenie taryf telefonicznych odniosła sukces. Wczoraj p. minister Poczt uwzględnił wniosek Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, proponującej zniżki dla abonentów na swoich sieciach.

Od 1 stycznia PASTA liczyć będzie na abonament kategorji B w Warszawie, Łodzi i we Lwowie po 20 zł. miesięcznie (zamiast płaconych obecnie 22 zł.) a za abonament kategorji A w tych samych miastach po 13 zł. (zamiast 15). Prócz tego abonenci, korzystający z taryfy B, uzyskali obniżkę na nadkontyngentową rozmowy, które dotąd liczono po 7 groszy a od 1 stycznia liczyć się będzie po 6 groszy.

Wszelkie inne opłaty, jak za założenie i przeniesienie aparatu i t. d. pozostają bez zmian. Bez zmiany również pozostała cena rozmów nadkontyngentowych w taryfie A, w wysokości 8 gr. od rozmowy.

Jak widzimy zmiana taryfy poszła zupełnie po myśli postulatów wysuniętych przez ABC, które walczyło przedewszystkiem o potanienie telefonu dla ludzi pracy, posiłkujących się aparatem telefonicznym w swoim zawodzie.

Obniżka objęła nietylko Warszawę, Łódź i Lwów, ale również inne miasta, korzystające z usług PAST., jak Bydgoszcz, Borysław, Drohobycz i Lublin. W miastach tych obowiązywała stała opłata w wysokości 15 zł., od 1 stycznia zniżona do 13 złotych.

Jak oblicza PAST-a obecna obniżka taryf i rozmów nadkontyngentowych w taryfie kategorji B uszczupli jej dochody o 2 miljony 800.000 zł. rocznie. Dodajmy nawiasem, że PAST-a w swoich sprawozdaniach dowodzi, że zmiana opłat, dokonana przed rokiem zmniejszyła w samej Warszawie dochody spółki telefonicznej w ciągu pierwszych trzech kwartałów roku bieżącego o 1 miljon 572.000 zł. Nie analizując cyfr spółki, gdyż nie mamy ich pod ręką, przyklasnąć należy obecnemu obniżeniu taryf.

NASZE ABC

Stulecie nowoczesnego samorządu

(w) W tych dniach obchodzone będzie uroczyście w całej Anglji stulecie prawa, regulującego samorząd terytorjalny. Anglja jest krajem klasycznego samorządu i stulecie jego jest zarazem jakby stuleciem nowoczesnego samorządu w Europie.

Samorząd angielski opiera się na trzech zasadach: na bezpłatności piastowanych w nim funkcyj, na silnej tradycji jednostek samorządowych i na szerokim, lecz ściśle określonym, a niezależnym od władz administracyjnych zakresie działalności.

Akurat w tych właśnie dniach i w prasie polskiej wypłynęła sprawa samorządu, a raczej ubolewania nad upadkiem samorządu w Polsce.

Samorząd u nas tworzony był na wyrost, jako instytucja sztuczna, przeważnie niepoparta tradycją, opartą na zasadzie biurokratycznej, t. j. na zasadzie płatności stanowisk. Obciążono go wielką ilością administracyjnych zadań, odbierając mu jednocześnie szereg istotnych uprawnień w zakresie opieki społecznej. Wreszcie przyszła era rządów komisarskich i samorząd terytorjalny właściwie w Polsce należy już do przeszłości. Istnieje tylko administracja lokalna z pewnym udziałem czynnika wyborów.

Samorząd angielski dumnie obchodzi stulecie kodyfikacji swoich praw. Samorząd polski po siedemnastu latach niepodległego bytu państwowego stoi pod znakiem zapytania. Przyczyny tkwią w zupełnie fałszywem pojęciu i podstawach polskiego samorządu.

Wojna zbliża się ku końcowi

Negus upoważnił swego doradcę

do wszczęcia rokowań pokojowych

PARYŻ, 13.12. (Tel. wł.). Prasa francuska twierdzi jednogłośnie, że ogłoszone dotychczas warunki pokoju, opracowane przez Lavala z ministrem Hoare odpowiadają w głównych zarysach prawdzie. Między tekstem podanym przez prasę a tekstem rzeczywistym, istnieją zaledwie nieznaczne różnice.

1) Abisynja otrzyma włoski port Assab wraz z korytarzem, umożliwiającym połączenie z Addis Abebą. Nie proponowano więc Mussoliniemu zgody na utworzenie strefy abisyńskiej na terytorjum włoskiem, lecz oddanie Abisynji wąskiego pasa terytorjum. 2) Północna część prowincji Tigre wraz z Adigratem i Aduą przechodzi w posiadanie Włoch. Są to obszary zajęte obecnie przez armję włoską. 3) Na południu Włosi otrzymują prowincję Ogaden. 4) Reszta terytorjum abisyńskiego, aż po jezioro Rudolfa, będzie oddana całkowicie pod kontrolę mandatową Ligi Narodów, jednakże Włosi będą mieli prawo utrzymywania tam załóg wojskowych oraz kolonizowania kraju.

Prasa paryska podkreśla, iż rzekomy mandat Ligi Narodów stanie się fikcją, gdyż obecność wojsk włoskich zadecyduje o przynależności tych obszarów.

Socjalistyczny „Le Populaire" pisze, że nietylko zalegalizowano agresję, lecz napastnika ustawiono na piedestale i potraktowano jako bezspornego zwycięzcę. Dzieje się to w przeddzień projektowanych uchwał, które miały pozbawić Włochów nafty i doprowadzić do obalenia Mussoliniego.

Komunistyczna „Humanitè" występuje gwałtownie przeciwko projektowi i pisze, że Abisynja bez opieki mocarstw europejskich mogła uniknąć rozbioru, który wkrótce będzie zatwierdzony w Genewie.

Według „Le Matin", w Genewie panuje ogólne zakłopotanie. O sankcjach niema już mowy. Za przykładem Anglji wycofują się z awantury pozostałe mocarstwa.

„Petit Parsien" przypuszcza, że o ile negus nie zgodzi się na rozejm, to należy przewidywać większe trudności. Według „Oeuvre", cesarz abisyński zgodzi się na zawarcie pokoju, gdyż w przeciwnym razie miałby w dalszym ciągu do czynienia z orężem włoskim będąc sam pozbawiony pomocy mocarstw europejskich.

Dziennik „La Concorde" przypomina, że negus, jakgdyby w przewidywaniu klęski, ulokował kilkanaście miljonów franków w bankach francuskich oraz nieznaną bliżej sumę w bankach angielskich.

PIERWSZA ROZMOWA.

ADDIS ABEBA, 13.12. (PAT). **Rozkazem z Dessje cesarz polecił pułkownikowi Colson'owi, amerykańskiemu doradcy rządu abisyńskiego, przeprowadzenie rozmowy z posłem brytyjskim o propozycji pokojowej. Pierwsza rozmowa odbyła się dziś zrana. O przebiegu jej dotąd nic niewiadomo.**

PARYŻ, 13.12. (Tel. wł.). Port włoski Assab stał się obecnie tematem rozmów i roztrząsań. Prasa przypomina, że miejscowość ta przed kilkudziesięciu laty była nabyta przez rząd włoski od Abisynji za gotówkę z prawem utrzymywania załogi wojskowej. Anglja, lękając się rywalizacji Francuzów na Bliskim Wschodzie, oddała pozatem Włochom port Massawę i skłoniła rząd włoski do zajęcia wybrzeża, łączacego oba te porty. Następnie rząd angielski wywierał bezustanny nacisk na Rzym, zachęcając Włochów do dalszych zdobyczy terytorialnych. Wszystko to doprowadziło do zajęcia Erytrei, a następnie do objęcia protektoratu, nad całą Abisynją, co stało się na prośbe negusa Menelika II.

Włosi, posiadając wybrzeże Erytrejskie, cierpieli wskutek złych stosunków z „hinterlandem". Abisynja zaś domagała się bezustannie dostępu do morza. Obecnie więc, dzięki projektowanemu traktatowi, żądania obu stron będą w głównych zarysach spełnione.

DWIE INTERPELACJE.

LONDYN, 13.12. W kuluarach Izby Gmin wyczuć było można wczoraj wyraźne odprężenie. Nastrój nieprzychylny dla rządu angielskiego, jaki powstał po pierwszych rewelacjach prasy francuskiej i angielskiej o planie paryskim, ustąpił miejsca ostrym krytykom, wypowiadanym pod adresem francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Angielskie koła polityczne w dalszym ciągu odrzucają myśl „pokoju dającego przywileje napastnikowi". W tej myśli złożono w Izbie Gmin dwie interpelacje, których autorzy wyraźnie zwracają się przeciwko takiemu rozstrzygnięciu konfliktu włosko - abisyńskiego, któreby „naruszało zasadę terytorjalnej i gospodarczej niezawisłości Abisynji na korzyść państwa uznanego za napastnika przez wszystkich członków Ligi Narodów".

Debata nad temi interpelacjami odbędzie się w czwartek przyszłego tygodnia.

POSIEDZENIE KOMITETU 18-U

GENEWA, 12.12. Dzisiejsze posiedzenie komitetu 18-tu trwało około godziny i ograniczyło się jedynie do przyjęcia do wiadomości krótkich oświadczeń premjera Lavala, ministra Edena i delegata Polski, ministra Komarnickiego. Zarówno premjer Laval, jak minister Eden poruszyli pobieżnie ostatnie rokowania medjacyjne, przyczem chcieli najwyraźniej dać do zrozumienia, że podjęta przez oba państwa akcja pośrednicząca utrzymana była ściśle w ramach przekazanego obu państwom przez Ligę Narodów mandatu.

Delegat Polski, minister Komarnicki, wyraził zadowolenie spowodu podjętych prób pokojowych, oświadczając, że rząd polski wypowie się w tej materji bliżej we właściwym terminie i przed organem kompetentnym. Zdaniem delegata polskiego, komitet 18-tu winien działać bardzo ostrożnie i zachować rezerwę, by niczego nie postanowić, co mogłoby ujemnie zaważyć na toczących się rokowaniach medjacyjnych. Jedynym organem kompetentnym do wypowiedzenia się w tej kwestji jest Rada Ligi.

Tworzenie rządu w Hiszpanji

MADRYT, 12. 12. (PAT). Misję utworzenia gabinetu otrzymał przywódca partji konserwatywno-republikańskiej Miguel Maura.

Ustąpienie dyr. Kawałkowskiego od 1 stycznia

Dowiadujemy się, że p. Aleksander Kawałkowski, dotychczasowy dyrektor departamentu ogólnego i kierownik zespołu do spraw młodzieży akademickiej w Min. W. R. i O. P., ustępuje ze swego stanowiska z dniem 1-ym stycznia 1936 roku.

Obniżenie opłat akademickich z inicjatywy nowego ministra

Jak się dowiadujemy, jednem z pierwszych posunięć nowego Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. W. Świętosławskiego ma być ulżenie młodzieży akademickiej przez obniżenie opłat na wyższych uczelniach.

Sprawą tą ma się zająć podobno projektowany na czas najbliższy zjazd rektorów.

Za należenie do O.N.R.

1 rok więzienia z zawieszeniem

W dniu wczorajszym rozpoznawano sprawy szeregu osób, oskarżonych o przynależność do nielegalnego ONR. W wyniku przeprowadzonych w Sądzie Okręgowym rozpraw Stanisław Fuśniak skazany został na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Dodać należy, że odsiedział on już 3 miesiące.

Natomiast pp. Lech Koś, Józef Zaczek i Ryszard Jedrzejewski zostali uniewinnieni spowodu braku dowodów.

Wyrok śmierci P.P.S.

Proces o usiłowanie zabójstwa

Sąd Apelacyjny rozpoznawał w dniu wczorajszym sprawę Władysława Góreckiego, Władysława Kisiela, Józefa Mamaja i Romana Walca oskarżonych o usiłowanie zabójstwa Henryka Starczewskiego, Antoniego Baranowskiego i Zygmunta Bukowskiego.

Jak ustaliło dochodzenie, rozprawa między temi dwiema grupami ludzi powstała w związku z wyrokiem PPS — CKW, którym Starczewskiego, Baranowskiego i Bukowskiego uznano za konfidentów policji. W związku z tem postanowiono ich zgładzić. Kiedy jednak w lutym 1934 roku miano przystąpić do zabicia ich, plany nie udały się, gdyż zdołano tylko lekko zranić Bukowskiego.

Sąd Okręgowy skazał każdego z wykonawców wyroku partyjnego dwa lata więzienia. Wyrok ten Sąd Apelacyjny w całości zatwierdził.

Choinki po 1 do 25 zł. sprzedają w Warszawie

W związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia od tygodnia pojawiło się w Warszawie masę choinek. Są one sprowadzane z Wileńszczyzny, przeważnie z okolicy Baranowicz.

Cena choinek ustaliła się na 1 zł. do 25 zł. W śródmieściu największem powodzeniem cieszą się choinki w cenie 5 zł. Jak nas informują sprzedawcy, zapotrzebowanie do tej pory jest w tym roku znacznie mniejsze, niż w zeszłym.

Zawieszenie działań wojennych na froncie afrykańskim

W ciągu 4-ch ostatnich dni wszystkie źródła informacyjne zgodnie stwierdzają, że na terenie wojny włosko - abisyńskiej niema żadnych operacyj strategicznych i żadnych większych wydarzeń. Komunikaty urzędowe włoskie marszałka Badoglio lakonicznie donoszą, że na frontach nie zaszło nic godnego zanotowania.

Można przypuszczać, że wobec przedwstępnych rokowań o rozstrzygnięcie zatargu obie strony na jakiś czas działania wojenne zawiesiły. Oczywiście jest to tylko przypuszczenie, nie wyłączające możliwości niespodzianek.

ADDIS ABEBA, 12.12. (PAT). Od 48 godzin nie ogłoszono tu żadnego urzędowego komunikatu o położeniu na frontach. Krążą pogłoski, że samoloty włoskie bombardowały dziś m. Gobba — ważny ośrodek wśród gór prowincji Arussi. Na froncie Tigre podobno wojska rasa Immiru i dedżjaka Ajelu starły się w Tembienie z oddziałami włoskiemi, odnosząc przy tem sukces

Nowy podatek od drożdży płacić mają producenci

W najbliższym czasie ma podobno zostać wniesiony na Radę Ministrów projekt opodatkowania drożdży. Nowy ten podatek ma być skonstruowany w ten sposób, aby w każdym razie nie uległa podwyżce cena detaliczna drożdży, a ciężar nowego opodatkowania spadłby całkowicie na producentów zrzeszonych w kartelu drożdżowym.

Wobec zrównoważenia budżetu, którego wykonywanie—jak wynika z zapowiedzi przedstawicieli rządu — będzie ściśle dostosowane do zasad oszczędnościowych, dochody, które wpłyną z nowego podatku drożdżowego, przeznaczone będą przypuszczalnie na pokrycie zapowiadanych awansów urzędniczych. Wprowadzenie nowego podatku drożdżowego stałoby więc w ścisłym związku z planowaną przez premjera Zyndram - Kościałkowskiego akcją przywrócenia awansów urzędniczych

„Odwrót" floty brytyjskiej z morza Śródziemnego

GIBRALTAR, 12. 12. (PAT). Krążowniki „Hood" i „Renonwn" oraz 12 dywizja 6-ej flotylli kontrtorpedowców brytyjskich oczekiwane są jutro w Gibraltarze w drodze powrotnej z morza Śródziemnego.

Krążownik „Orion" odpłynie jutro do Casablanca. Krążowniki „Leander" i „Neptun" oraz 11-ta dywizja 6-ej flotylli kontrtopedowców udadzą się do Lizbony

Na Zamku

P. Prezydent R. P. przyjął w dniu 12 b. m. w godzinach popołudniowych p. Ministra Przemysłu i Handlu gen. Góreckiego a wczoraj p. wiceministra Spraw Wojskowych gen. Składkowskiego.

Dodatnie saldo bilansu handlowego Polski

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski i w. m. Gdańska w listopadzie r. b. zamknął się saldem dodatniem w wysokości 5.400 tys. złotych.

Ogółem przywieziono towarów 211.029 tonn, wartości 76.973 tys. złotych, natomiast wywieźliśmy 1.237.779 tonn towarów, wartości 82.373 tys. zł. W porównaniu do października r. b. zmniejszył się wywóz o 1.096 tys. zł., zaś przywóz zmniejszył się o 2.204 tys. zł.

Zabójca ś. p. min. Pierackiego
Grzegorz Maciejko był sportowcem
bokserem i piłkarzem

Na wczorajszem posiedzeniu Sądu Okręgowego w sprawie o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego sprowadzono Stefana Banderę, który w dn. 5 b. m. za awanturowanie się podczas rozprawy, usunięty został postanowieniem sądu z sali na czas badania świadków.

Następnie sąd przystąpił do dalszego odczytywania zeznań świadków, którzy nie przybyli na rozprawę.

Po krótkiej przerwie adw. Hankiewicz prosi w związku z odczytanemi zeznaniami świadka konsula Sztarka o odczytanie znajdującej się w aktach sprawy notatki radcy ambasady R. P. w Berlinie Lubomirskiego.

Prokurator Żeleński w związku z tym wnioskiem obrony wnosi, ażeby dokumenty, które mają być w wyniku rozprawy załączone do materjału dowodowego, a które zostały już wskazane w akcie oskarżenia, były ujawnione po przesłuchaniu świadków, gdyż odczytywanie poszczególnych dokumentów byłoby pewnego rodzaju rozproszkowaniem całego materjału. Przy tej okazji prokurator wnosi o dodatkowe przesłuchanie zbadanego już świadka Hirnego z urzędu śledczego we Lwowie celem zadania mu dodatkowych pytań w sprawie Grzegorza Maciejki, a następnie o zbadanie w charakterze świadka porucznika Sztabu Głównego Mikołaja Telatyńskiego, który zezna dalsze szczegóły, dotyczące O. U. N. i źródeł dochodów tej organizacji, co w związku z oskarżeniem znajdujących się na ławie oskarżonych o udział w organizacji O. U. N. ma dla sprawy istotne znaczenie.

Adw. Szłapak oponuje przeciwko wezwaniu świadka Telatyńskiego, motywując swój sprzeciw tem, że major Krzymowski na pytania obrony, dotyczące sposobu, w jaki władze polskie otrzymały t. zw. archiwum Senyka, zasłonił się tajemnicą służbową.

W odpowiedzi prokurator Żeleński oświadcza, iż nie widzi związku pomiędzy badaniem świadka Krzymowskiego, a tem, co ma powiedzieć świadek Telatyński.

Po krótkiej naradzie sąd postanowił załączyć do materjału dowodowego dokument o którym mówił adw. Hankiewicz z tem, że ujawnienie treści tego dokumentu nastąpi we właściwym czasie wraz z ujawnieniem treści innych dokumentów. Pozatem sąd, uwzględniając wnioski prokuratora, postanowił zbadać por. Telatyńskiego i ponownie świadka Hirnego.

SPORTOWA PRZESZŁOŚĆ MORDERCY

Po wznowieniu posiedzenia o godz. 15-ej sąd przystąpił do zbadania świadka Jana Hirnego, przodownika służby śledczej we Lwowie. Świadek z polecenia prokuratora przeprowadzał badanie na terenie m. Lwowa co do szczegółów, dotyczących Grzegorza Maciejki i ustalił, że do maja 1931 r. należał on do ukraińskiego tow. sportowego „Łuh". Należąc do tego towarzystwa przeszedł kurs bokserski i uprawiał różne sporty. Wiosną 1932 r. towarzystwo „Łuh" zmieniło statut i przeszło pod kontrolę przysposobienia wojskowego. Nie podobało się to Maciejce i począł sabotować zarządzenia władz towarzystwa, za co został przez zarząd wykluczony. Wtedy Maciejko zapisał się do ukraińskiego robotniczego klubu sportowego. W klubie tym grał w piłkę nożną w latach 1932 i 1933 do jesieni, to jest do swego aresztowania. W więzieniu Maciejko siedział do połowy marca 1934 r. Czy po opuszczeniu więzienia uprawiał sport, świadek nie zdołał ustalić.

Następnie świadek Hirny na pytania adw. Szłapaka oświadcza, iż informacyj swoich nie zasięgał u dr. Panczyszyna i nie wypytywał go czy Maciejko był chory na gruźlicę. Żadna z badanych przez świadka osoba, były to osoby wiarygodne, nie powiedziała, by Maciejko był chory. Gdyby Maciejko był istotnie poważnie chory to niewątpliwie, zdaniem świadka, osoby informujące go mówiłyby o tem.

Na pytanie prok. Żeleńskiego dlaczego świadek nie chce ujawnić nazwisk osób go informujących, świadek odpowiada, iż obawia się, aby osób tych nie spotkała represja, bywały bowiem wypadki, że do świadów w procesach ukraińskich strzelano więc nie chce narażać swych informatorów.

Adw. Hankiewicz zapytuje świadka, czy w sprawie „Łuhu" rozmawiał z prezesem tego klubu dr. Daszkiewiczem.

Prok. Żeleński: — Proszę wysoki sąd o uchylenie pytań, które mają na celu złamanie zasady o jakiej mówił przed chwilą św. Hirny.

Adw. Hankiewicz: — To co powiedział świadek Hirny o strzelaniu do świadków jest kalumnją.

Przewodniczący: — Uchylam pytanie pana obrońcy i zwracam mu uwagę na niewłaściwość użytego przez niego wyrażenia.

Adw. Hankiewicz: — Przyznaję.

Następnie adw. Szłapak w związku z zeznaniami św. Hirnego stawia wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka dr. Panczyszyna we Lwowie na stwierdzenie okoliczności, że Grzegorz Maciejko był bardzo poważnie chory na chorobę piersiową i na wyraźny zakaz tego lekarza nie brał na jakieś 8 miesięcy przed swem aresztowaniem, udziału w żadnem towarzystwie sportowem.

Prok. Żeleński: — Świadek dr. nia sportów, ale nie może on ustalić, że zakazał Maciejce uprawiania sportów, alen ie może on ustalić faktu negatywnego, że Maciejko istotnie żadnych sportów nie uprawiał.

EKSPERTYZA LEKARSKA

Sąd wysłuchał orzeczenia eksperta prof. Grzywo - Dąbrowskiego, który oglądał zwłoki ś. p. min. Pierackiego. Według opinji biegłego minister Pieracki otrzymał dwa strzały: jeden trafił go w lewą skroń tylnej części czaszki. Kula przeszła skośnie ku górze, uszkodziła mózg i utkwiła tuż pod skórą, skąd została wyjęta w czasie operacji. Kula rozszarpała zatokę sierpowatą i uszkodzenie mózgu, łącznie z krwotokiem było bezpośrednią przyczyną śmierci. Drugie uszkodzenie natury postrzałowej nastąpiło w obrębie prawej muszli usznej i wewnątrz w postaci draśnięcia. To uszkodzenie było powierzchowne. Zarówno jedno, jak i drugie uszkodzenie nie miało cech strzałów zbliska, gdyż nie było znaku sadzy. Pozatem znaleziono na twarzy sińce i drobne pęknięcia skóry, które to uszkodzenia powstały przy upadku na twardą posadzkę. i nastąpiły jeszcze za życia ofiary. Najprawdopodobniej strzały były oddane do ofiary w chwili gdy stała. Minister był wzrostu 181 cm., a więc wysokiego. Strzał do czaszki padł z dołu ku górze i taki jest również kierunek draśnięcia skóry.

Po przesłuchaniu biegłego sąd przystąpił do ekspertyz pirotechnicznych.

SIŁA BOMBY

W ciągu odczytywania orzeczeń obrońca Szłapak oświadcza, iż zgadza się uznać orzeczenia za odczytane, prosi tylko o odczytanie samej opinji, zawartej na końcu orzeczenia.

Prok. Rudnicki przychyla się do wniosku. Sąd postanawia uwzględnić wniosek obrońcy Szłapaka.

Opinja biegłych stwierdza, że wszystkie części bomby zostały bezwzględnie zrobione z materjałów, znalezionych w mieszkaniu Karpyńca. Poszczególne części ściśle przylegają do siebie bądź odpowiadają materjałom, znalezionym u Karpyńca. Dotyczy to zarówno blachy, jak i rurki mosiężnej, rury gumowej, chemikaljów, części drewnianych i śrubek.

Następnie sąd odczytuje opinję wydaną na podstawie ekspertyzy chemicznej i technicznej, dokonanej w czerwcu 1934 r. po dokładnym opisie wyglądu bomby orzeczenie stwierdza, że zawarte w niej materjały wybuchowe były zdatne do użytku. Następnie opisane jest działanie mechanizmu bomby, przyczem stwierdzono, iż siła bomby równała się sile 4 do 5 granatów ręcznych zaczepnych, rzuconych jednocześnie w jedno miejsce. Działanie jej, mogące spowodować śmierć, lub ciężkie okaleczenie sięgało w promieniu 40 do 50 mtr.

Rozwiązanie kartelu cynkowego
Zniżka cen naczyń emaljowanych o 15 proc.

W toku dalszych rozmów p. Ministra Przemysłu i Handlu z przedstawicielami kartelu blachy cynkowej ustalono, że kartel ten rozwiązuje się z dn. 31 grudnia r. b., wskutek czego ceny tych wyrobów są już obecnie i będą nadal normowane w drodze wolnej konkurencji. W skład tego kartelu wchodziły następujące fabryki: Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. Będzin, Cynkownia Warszawska, Śląski Przemysł Cynkowy Katowice, Modrzejowskie Zakłady Górniczo - Hutnicze, Górnośląskie Zjednoczone Huty, „Królewska" i „Laura" Katowice, oraz Zakłady cynkowe Polcynk.

Wypada nadmienić, iż ceny blachy cynkowej zostały już obniżone w stosunku do r. 1929 o około 40 procent, wskutek rozwiązania kartelu ceny te ulegną w wolnej konkurencji dalszemu obniżeniu nawet poniżej wskaźnika cen artykułów przemysłowych nieskartelizowanych, który wynosi obecnie 57 procent.

W wyniku rozmów p. min. Góreckiego z Zjednoczeniem Polskich Emaljarni, obejmującem 8 firm, uzgodniono, iż obniżka cen na naczynia emaljowane wyniesie przeciętnie 15 proc., poczynając od dn. 15 grudnia r. b. W skład wspomnianego kartelu wchodzą następujące firmy: „Olkusz", huta „Silesia", skoncernowana ze „Wspólnotą Interesów", „Polschild" w Białej, „Światowid" w Myszkowie. huta „Radom" w Radomiu, huta „Ludwików", firma „Wulkan" w Warszawie oraz firma „Gotartowice".

Wskutek małego zapotrzebowania krajowego na te artykuły, obecnie z wymienionych wyżej fabryk czynne są tylko trzy, a mianowicie firma „Olkusz", Fabryka Naczyń Emaljowanych S. A., huta „Silesia" S. A., oraz „Polschild" w Białej.

Należy zaznaczyć, iż łączna obniżka cen na te artykuły, ze strony przemysłu, wynosi niezależnie od rabatów około 35 procent.

Odczyt prof. Zdziechowskiego
w Berlinie

BERLIN, 12.12. (PAT). Na zaproszenie niemieckiego Instytutu Studjów nad Europą wschodnią wygłosił prof. Marjan Zdziechowski w środę wieczorem na Uniwersytecie Berlińskim odczyt na temat: „Zygmunt Krasiński jako poeta i myśliciel". Na odczycie obecny był m. in. ambasador R. P. Lipski wraz z członkami ambasady, przedstawiciele innych placówek dyplomatycznych w Berlinie, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty oraz urzędnicy spraw zagranicznych Rzeszy, reprezentanci niemieckiej Izby literatury, rektor politechniki i prezes Instytutu polsko - niemieckiego w Berlinie von Arnim, jak również członkowie niemieckiej akademji nauki.

Obecnych powitał krótkiem przemówieniem prezes Instytutu b. minister Curtius, zwracając się do prof. Zdziechowskiego z oświadczeniem, że cieszy się on dużą powagą w Niemczech.

Odczyt prof. Zdziechowskiego wywołał wśród licznie zebranego audytorjum bardzo silne wrażenie, któremu wyraz dał dr. Curtius, dziękując na zakończenie prelegentowi za wprowadzenie słuchaczy niemieckich w świat mesjanizmu polskiego. Dr. Curtius zapowiedział przy tej okazji, że w najbliższym czasie wystawiona będzie w jednym z większych teatrów Berlina „Nieboska komedja" Krasińskiego w przekładzie niemieckim.

Przywrócenie konstytucji
w Egipcie

LONDYN, 12. 12. (ATE). Z Kairu donoszą, że dziś wieczorem ukazał się dekret królewski, przywracający konstytucję z roku 1923. Jak się okazuje, wysoki komisarz brytyjski, sir Miles Lampson, po wyczerpującem telefonicznem przedstawieniu powagi sytuacji, uzyskał w godzinach popołudniowych zgodę rządu angielskiego na przywrócenie konstytucji.

Naogół na nieoczekiwane stanowisko rządu angielskiego nie pozostał bez wpływu fakt, że nie można było znaleźć odpowiedniej osobistości politycznej, któraby się podjęła misji utworzenia nowego rządu, nie włączając do swego programu przywrócenia konstytucji. Nieoczekiwany zwrot w przesileniu rządowem nastąpił właśnie naskutek zarysowującej się możliwości zmiany dotychczas nieprzejednanego stanowiska rządu angielskiego. W stolicy, poza kilku drobnemi incydentami, panował dziś spokój.

Rozdanie nagród
w Zachęcie

Sąd konkursowy Salonu Jubileuszowego Warszawskiej Zachęty przyznał następujące nagrody i odznaczenia:

Dyplomy honorowe otrzymali: Adam Bunsch (Bielsko), Tadeusz Cieślewski (Warsz.), Stan. Gałek (Zakopane), St. Norblin, Jan Rudnicki, Adam Styka i Tadeusz Styka.

Medale złote otrzymali: Weiss Wojciech (Kraków) za obraz „Reklama", Karny Alfons za rzeźbę „Emil Godlewski".

Medale srebrne: Z. Albinowska-Minkiewiczowa (Lwów) za obr. ol. „Stara Porcelana", A. Berent za obr. ol. „Portret panny E. K.", St. Czajkowski za obr. ol. „Cisza", St. Domaradzki za obr. ol. „Wczesną wiosną", Al. Jakimczuk (Poczajów) za obr. ol. „Jarmark wołyński", W. Ossecki za obr. ol. „Motyw z Wilanowa", J. Raszka (Kraków) za rzeźbę „Chrobry", H. Teodorowicz-Karpowska za obr. ol. „Akt", Fr. J. Radziszewski za oprawy książek.

Medale bronzowe: K. Dąbrowska za minjatury. M. Gross za rzeźbę „Żubr", Fr. Habdas za rzeźbę „Portret", Z. Kraśnik za akwarelę „Młyn", M. Mokwa (Sopoty) za obr. ol. „Polska na morzu", St. Pękalski za obr. ol., „Portret prof. S. K.", M. Rouba (Wilno), za obr. ol. „Jesienne mgły", P. Steller (Katowice), za drzeworyt „Matka ślązaczka".

Zaszczytne wyróżnienia: B. Lewański (Bydgoszcz) za obr. ol. „Wesele", Aga Mazarski za obr. ol. „Kokietka z Martyniki", J. Mazurczyk za rzeźbę „Głowa pani M. Z.", Wł. Nałęcz za obr. ol. „Cisza morska", P. T. Pietrzykowski za emalję „Kazanie św. Antoniego do ryb", M. Rogowska za akwarelę „Piknik", Cz. Skawiński (Zakopane) za obr. ol. „Portret inż. Bayera", K. Tchorek za rzeźbę „Sen", A. Torpiłowski za obr. ol. „Chryzantemy", J. Wiśniewski za obr. ol. „Dynia", Zdz. Żaczyński za akwarelę „Krzemieniec", Borys Zinserling za akwarelę „Sala balowa w gmachu m-sta sprawiedliwości", St. Żechowski (Kraków) za rysunek „Ciężary życia".

Nagrody pieniężne m. st. Warszawy: — K. Wróblewski za obr. ol. „Kościół św. Bonifacego", nagroda funduszu jubileuszowego T-wa Zachęty — H. Szczygliński za obr. ol. „Po burzy". Nagrody miłośników Zachęty, 1 — Cz. Tański za obr. ol. „Kwiaty", 2 — A. Grabowski za akwarelę „Kwiaty", 3 — M. Trzciński za obr. ol. „Plac Trzech Krzyży, 4 — M. Wolska-Berezowska za akwatintę „Pieta", nagrodę „Kurjera Warszawskiego" — Vl. Hoffamn (Kraków) za obr. ol. „Przy parkanie", nagrodę pol. tow. artystycznego — A. Grabarz za portret olejny nagr. komitetu przyjaciół sztuki polskiej — R. Żerych za rzeźbę „Człowiek pracy", nagr. centr. zw. przemysłu polskiego — A. Suchanek za obr. ol. „Motyw morski", nagr. Banku Dyskontowego — T. Kasprzycki za obr. ol. „Przed burzą", nagr. im. Leokadji Łempickiej dla artystek malarek — M. Bukowska za akwarelę „Portret syna", nagr. równorzędne im. Marji Łenckiej — K. Lasocki za obraz ol. „Brzeg jeziora" i Wł. Szyndler za rzeźbę „Wojciech Górski", wreszcie nagrodę bezimienną — Br. Kopczyński za cykl akwarel „Kasztelanka nad Wisłą".

Proces Adama hr. Zamoyskiego
z redakcją „Expressu"

Sensacyjna sprawa wytoczona przez p. Adama hr. Zamoyskiego, redaktorowi odpowiedzialnemu „Expressu Porannego" za oszczerstwo w druku nie była rozpatrzona w dniu wczorajszym przez Sąd Okręgowy. Mianowicie jeden z dwóch świadków powołanych przez obronę redaktora p. Bogusław Miedziński, nie stawił się do Sądu, nie usprawiedliwiając swojej nieobecności. Mimo sprzeciwu pełnomocnika hr. Zamoyskiego, adw. Niedzielskiego, który prosił o skreślenie p. Miedzińskiego z listy świadków i rozpoznanie sprawy, Sąd uznając, że niestawiennictwo p. Miedzińskiego nie zostało usprawiedliwione, skazał go na 20 zł. grzywny z zamianą wrazie nieściągalności na jeden dzień aresztu, sprawę jednak odroczył.

Pozbawił wiosła wioślarza
naruszając prawa autorskie rzeźbiarza

Rzadko spotykana sprawa znalazła się w dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym. Oskarżycielem był artysta - rzeźbiarz Jan Małeta, który dopatrzył się w postępowaniu Finela Herszberga wyraźnego naruszenia prawa autorskiego. Polegać ono miało na tem, że kiedy p. Małeta wyrzeźbił postać zwycięskiego wioślarza, Herszberg za pośrednictwem niejakiego Nagalskiego przyjął rzeźbę do reprodukcji, jednak dopuścił się zmiany, polegającej na przerobieniu ręki zwycięskiego wioślarza w sposób nieudolny, a mianowicie wyrzucił z dzieła p. Małety wiosło, które trzymał w ręku wioślarz i w związku z tem musiał ulec przerobieniu ruch ręki. Słowem, p. Herzberg w nieudolny sposób miał zniekształcić rzeźbę artysty.

Sprawa była już rozpatrywana w maju 1935 r., jednak nie doszło do jej osądzenia spowodu niestawiennictwa świadków. Ten sam los spotkał sprawę i w dniu wczorajszym.

Wyrok uniewinniający
w sprawie wybuchu w domu Z.U.P.U. w Gdyni

POZNAŃ, 13. 12. (tel. wł.). — Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa apelacyjna w głośnej sprawie wybuchu w domu Z. U. P. U. w Gdyni. Sąd Apelacyjny uwolnił od zarzutu niedbalstwa i uniewinnił inż. Mogilnickiego, skazanego w I-szej instancji, oraz zatwierdził wyrok uwalniający dyrektora zakładu gazowego w Gdyni, p. Ignacego Wieleżyńskiego. Powództwo cywilne Sąd Apelacyjny pozostawił bez rozpatrzenia. Koszty postępowania Sąd nałożył na Skarb Państwa. W motywacji wyroku Sąd podał, że w postępowaniu oskarżonych nie dopatrzył się żadnych zaniedbań, któreby się przyczyniły do wypadku.

Wielka awantura w sądzie
zakończyła się zabójstwem

LWÓW, 13. 12. (tel. wł.). — Gmach Sądu Grodzkiego we Lwowie był wczoraj popołudniu widownią ogromnej awantury, która zakończyła się zabójstwem. Koło godz. 1 toczył się przed tym sądem w osobie sędziego Zająca proces alimentacyjny. Bezrobotna, zredukowana robotnica fabryki cukierków, Euruela Watykalska, zaskarżyła 27-letn. Wojciecha Gemińskiego, montera wodociągowego, o alimenta na rzecz jej nieślubnego dziecka. Podczas rozprawy pozwany wyparł się ojcobójstwa, twierdząc, że powódkę widzi dopiero po raz drugi w życiu. Rozprawę na wniosek zastępcy pozwanego odroczono celem przeprowadzenia dowodu, że Gemiński nie jest ojcem dziecka Watykalskiej.

Jako pierwsza opuściła salę rozpraw powódka, a w chwilę później wyszedł Gemiński. Kiedy Watykalska ujrzała zbliżającego się Gemińskiego, dobyła ukrytego noża rzeźnickiego i zadała nim Gemińskiemu cios w okolicę szyi, przecinając mu arterję. Gemiński pobiegł jeszcze kilka kroków i wszedł na salę rozpraw, gdzie oświadczył sędziemu, iż został przebity nożem, i w chwilę później padł bez przytomności na ziemię. Przybyły lekarz stwierdził zgon denata.

Zabójczynię aresztowano. Przyznała się ona do dokonania zbrodni, podając, że zabiła Gemińskiego dlatego, ponieważ skłamał na rozprawie.

Wicem. Koc
wraca do Warszawy

LONDYN, 12. 12. (PAT). Po całotygodniowym pobycie w Londynie, podsekretarz stanu w Min. Skarbu Adam Koc odjechał dziś wraz z towarzyszącym mu naczelnikiem wydziału Ministerstwa Skarbu — Domaniewskim spowrotem do Warszawy.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 13 grudnia

Dewizy: Belgja 89.80; Holandja 358.85; Kopenhaga 116.60; Londyn 26.11; Nowy Jork (kabel) 5.29 i siedem ósmych; aryż 35.01; Praga 21.95; Szwajcarja 171.83; Sztokholm 134.68; Berlin 213.45.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 40.20; 7 proc. poż. stabilizacyjna 63 i trzy czwarte (500 dol.) 64.50 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 110.50; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.00; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 46.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.25; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 49.50; 5 proc. m. Radomia 1933 r.) 38.50; 5 i pół proc. oblig. m. Warszawy 7 em. 56.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 18.75.

Akcje: Bank Polski 96.50; Elektr. Dąbrow. 15.00; Siła i Światło 23.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.00; Lilpop 7.75; Starachowice 31.50.

Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.29 i trzy czwarte, rubel złoty 4.76 i jedna czwarta; dolar złoty 8.98 i pół; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 135.00; funty ang. 26.11. Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja przeważnie słabsza, dla akcyj przeważnie mocniejsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 93.25 (w proc.); 7 proc. poż. Śląska 72.75 (w proc.); 7 proc. poż. m. Warsz. (Magistrat) 70.50 (w proc.).

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 19,25—19,75, zbierana 18.75—19.25, żyto I-szy st. 12.75 — 13, II-gi st. 12.50 — 12.75, owies I-szy stand. 14.25 — 14.75, owies I-A st. 14.75—15, owiec II-gi st. 13.75—14.25, jęczmień browarny 16.25—17, gat. II-gi 14 — 14.50, gat. III-ci 13.75 — 14, gat. IV-ty 13 50 — 13.75, groch polny 20 — 21, Victoria 31 — 34, wyka 20 — 21, peluszka 22 — 23, seradela podwójnie czyszczona 20 — 21, łubin niebieski 8.75 — 8.50, żółty 9.75 — 10,25, rzepak zimowy 42 50—43.50, rzepik zimowy 41.50—42, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepik letni 42.00 — 43.00, siemię lniane 32.50 — 33.50, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 90 — 100, czerwona bez kan. o czystości 97 proc. 120 — 130, koniczyna biała surowa 60 — 70, biała o czyst. 97 proc. 80 — 90, mak niebieski 67—69, ziemniaki jadalne 4.25 — 4.75, mąka pszenna gatunek I-A 31 — 33. I-B 29 — 31, I-C 27 — 29, I-D 25—27, I-E 24—25, II-B 23—25, II-D 22—23, II-F 21—22, II-G 20—21, żytnia „wyciągowa" 20 — 21, gat. I-szy do 45 proc. 20 — 21 gat. I do 55 proc. 19 — 20, gat. II-gi 15 — 16, razowa 15 — 16, otręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, miałkie 9.50 — 10, żytnie 8.25 — 8.75, kuchy lniane 15.50 — 16, rzepakowe 13.50 — 14, śruta sojowa 22.50—23.

Tylko za specjalnem pozwoleniem

wolno nosić mundury i odznaki

Ostatnio ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze Ministra Spraw Wewnętrznych do dekretu Prezydenta R. P. z dnia 2 października r. b. o odznakach i mundurach. Stosownie do tego rozporządzenia, pozwolenia na odznaki i mundury organizacyjne wydają wojewodowie (w Warszawie komisarz rządu), a jeśli działalność organizacji przekracza obszar jednego województwa, pozwolenie wydaje Minister Spraw Wewnętrznych. Rozporządzenie wylicza ponadto szczegółowo przypadki, w których uzyskiwanie pozwolenia nie jest potrzebne.

Organizacje starające się o pozwolenie powinny złożyć odpowiednie podanie do właściwej władzy przytaczając powody i cele, dla których pragną ustanowić odznaki lub mundur, sposoby ich używania oraz kategorje osób, które takie odznaki czy mundury będą nosić. Ponadto w podaniu winny być podane warunki otrzymywania odznak i mundurów, np. czy bezpłatnie, czy za opłatą, a wówczas za jaką, czy po przepracowaniu w organizacji określonej ilości lat, czy też z chwilą wstąpienia do niej i t. d. Do podania należy dołączyć ponadto wzory odznak czy mundurów w trzech egzemplarzach.

Na niektóre rodzaje odznak i mundurów pozwolenie nie może być wogóle wydane. Należą tu przedewszystkiem odznaki i mundury identyczne lub podobne do mundurów i odznak wojska i marynarki wojenej oraz do strojów i odznak duchownych i członków zakonów wyznań uznanych przez państwo. Zwracanie się zatem do władz o pozwolenie na tego rodzaju odznaki czy mundury jest bezcelowe.

Zgodnie z postanowieniami dekretu o odznakach i mundurach używanie po dniu 31-ym b. m. odznak i mundurów, istniejących obecnie, będzie zabronione o ile organizacja nie uzyska na to pozwolenia w myśl przepisów dekretu. Organizacje, które pragną otrzymać takie pozwolenie, winny we własnym interesie złożyć odpowiednie podanie do władz najpóźniej do tego terminu. Niezłożenie podania automatycznie pociąga za sobą zakaz używania jakichkolwiek odznak czy mundurów po dniu 31-ym grudnia r. b.

Zainteresowane organizacje powinny uprzedzić o tem swych członków dla uniknięcia kar i konfiskaty nielegalnie używanych odznak.

Nastawienie rządu wobec samorządów

wymaga zasadniczej reformy

Stwierdzając, że „wiele czynników wpływowych nie rozumie należycie, co to jest samorząd", „I. K. C." krytykuje zasadnicze nastawienie władz rządowych w latach ostatnich, gdy zapominając, że zasadnicza treść samorządu polega na samodzielności gospodarczej, władze nadzorcze biorą wszystko w swoje ręce.

Tak jest z ostatniemi dekretami, z których jeden pozbawia miasta wpływów z opłat miejskich, chociaż jest to dziedzina z natury rzeczy zastrzeżona dla samorządu, oraz z nadaniem władzy nadzorczej prawa zawieszania w urzędowaniu każdego funkcjonarjusza samorządowego:

„Nadzór państwowy nad samorządem winien mieć raczej charakter negatywny, czy zapobiegawczy. Jeżeli np. gmina chce podjąć wydatek, który jawnie przekracza jej możliwości, to wówczas władza nadzorcza może i winna się temu sprzeciwić. Ale nadzór nie może sięgać tak daleko, aby nadzorca zastępował samorząd, czy to w podejmowaniu inicjatywy gospodarczej, czy w rozporządzaniu się pieniądzmi, czy wreszcie w przetasowywaniu urzędników samorządowych i kierowaniu nimi wedle własnej woli".

„I. K. C." przypomina, że odebranie samorządom egzekwowania podatków spowodowało zaostrzenie się niechęci chłopów do organów państwowych i zwraca uwagę na ogromne pogorszenie sytuacji budżetowej miast wskutek obecnych zarządzeń Rządu, zauważając przytem, że jeśli na nich korzysta ludność wiejska, to jednak

„nie najbiedniejsi chłopi z zapadłych wsi, którzy naprawdę dzielą zapałkę na dwie, a nafty nie widzą jak rok długi, ale chłopi podmiejscy, którzy i tak mają się lepiej od innych, gdyż bliskość miasta daje im zarobek, podwyższając równocześnie dochodowość ich gruntów".

Artykuł domaga się rekompensaty dla miast we wpływach z państwowego podatku dochodowego.

Porusza również sprawę samorządów „Warszawski Dziennik Narodowy", który oświadcza, że

„samorząd stał się kozłem ofiarnym polityki budżetowej w okresie kryzysu... W rezultacie nie uratowano w ten sposób budżetu państwowego, a samorządy wpędzono w nader trudną sytuację..."

Reorganizacja samorządów na podstawie nowej ustawy wywołała

„wzrost wydatków personalno-administracyjnych, przy fałszywych oszczędnościach w spełnianiu społeczno-gospodarczych zadań samorządu".

W szczególności zastrzega się „Warszawski Dziennik Narodowy" przeciwko interwencji komisarycznych lub przez Rząd zatwierdzonych prezydentów miast oraz zniesieniu związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego, który jako „specjalna fachowa kontrola może w zakresie naprawy gospodarki samorządowej oddać cenne usługi".



Bóżnica przy gmachu regencji

Modły żydowskie o przedłużenie konwencji genewskiej

Kiedy po obejrzeniu olbrzymiego 6-piętrowego pudła regencji opolskiej i schowanej za niem wieży Piastowskiej znalazłem się na bulwarze nad Odrą, która mętnym nurtem tędy płynie przez Opole, perspektywę przedmieścia zasłonił mi wyniosły gmach z czerwonej cegły i jego pięć kopuł, z których środkowa dźwiga wielką sześcioramienną gwiazdę żydowską. Nie spodziewałem się, jako żywo, w bezpośredniem sąsiedztwie regencji zobaczyć bóżnicę, nawet nie zawierzyłem sześcioramiennej gwieździe i dopiero napis hebrajski na ścianie budynku upewnił mnie, że oto stoję przed świątynią, której wyznawcy skazani zostali w Niemczech na zagładę.

BYŁ JEDEN TAKI

Można sobie wyobrazić zdziwienie na twarzy przechodzącego właśnie hitlerowca, gdym go dla przekory zapytał, co to za piękny gmach. Zatrzymał się, spojrzał na mnie jak na warjata i cyknął przez zęby:

— Ach! Scham... wstyd!

Sądzę, że rzeczywiście reprezentacyjny gmach synagogi w bezpośredniem sąsiedztwie regencji i tak rażąco widoczny na tle białych murów „pudła" nie zachwyca hitlerowców. Z drugiej strony przypomina ta synagoga dobre czasy sielanki żydowsko-niemieckiej i stanowi wymowny kontrast tak niedawnej jeszcze i obecnej rzeczywistości.

Bo przecież wszyscy co do jednego żydzi w Opolu, jak i na całym Śląsku Opolskim stali od najdawniejszych lat na forpocztach wojującego germanizmu, stanowili element wygodnych dla Berlina pośredników w procesie wynaradawiania polskiej ludności, a w czasie plebiscytu oddali swe głosy do dyspozycji Niemców. Och, przepraszam, był jeden żyd w Raciborzu, który głosował za Polską i dotąd żyje, pokazywany przez tamtejszych Polaków jako muzealny dziś unikat.

W PÓŁMROKU SYNAGOGI

Nie mogłem się pohamować przed zwiedzeniem wnętrza bóżnicy. Wchodzę po kamiennych schodach przez uchylone drzwi i staję między dwoma szeregami ław na środku pod sklepieniem głównej kopuły. Pusta przestrzeń obejmuje mnie półmrokiem i chłodem. Jestem sam jeden! Dopiero za chwilę słyszę jakieś szuranie i widzę, jak spomiędzy ław podnosi się jakaś postać i na mnie spoziera uważnie. Podszedłem ku postaci, którą okazuje się starsza zażywna kobiecina ze szczotką w ręku. Pozdrawiam ją po niemiecku i otrzymuję polską odpowiedź:

— Dobry dzień! A pocoście tu przyszli?

— Zobaczyć bóżnicę.

— Dziś tu niema nikogo, ale trza sprzątnać, bo jutro piątek i wieczorem pełno tu będzie żydów. Dawniej tyle ich nie modliło się, co teraz.

BEZ PRZEPUSTKI NIE MOŻNA

Zwabiona widocznie rozmową, podchodziła tymczasem ku mnie powoli i ostrożnie druga postać przysadkowata, tym razem rodzaju męskiego. Zapewne to dozorca synagogi, który przypatrzywszy mi się dokładnie zapytał obcesowo, kto, skąd i w jakim celu. Odpowiedziałem po polsku, co go znacznie uspokoiło i jeszcze bardziej ośmieliło.

— To niech będzie — po polsku pogodził się z faktem mojej inwazji, ale macie przepustkę?

— Nie mam. Poco przepustka?

— Tak trzeba, a jak nie macie, to proszę wyjść, bo nie wolno!

Rad nie rad opuściłem synagogę, lecz ta krótka rozmowa była dla mnie dość wymowna.

ŻYDOWSKIE SKLEPY

Kto czytał w Polsce wiadomości o brutalnych prześladowaniach żydów w Niemczech, zdziwiony będzie, widząc wystawy sklepów i magazynów żydowskich, a w nich wielki ruch klijentów. Jeszcze bardziej będzie zdziwiony, jeżeli dowie się, że na Śląsku Opolskim dotąd urzędują sędziowie-żydzi, a niebylejaką okazję znajdzie w pierwszym z brzega szynku, gdzie poniektóry gość uchyli rąbka tajemnicy, mówiąc:

— Ja do sklepu żydowskiego nie pójdę, ale żonę trudno odzwyczaić.

O prześladowaniach w erze najzacieklejszego hitleryzmu słyszę w sklepie żydowskim, do którego wszedłem w towarzystwie znanego kupcowej miejscowego Polaka, takie okropności:

— Przez trzy dni stało przed każdym magazynem żydowskim po dwóch S. A., którzy tłumaczyli każdemu klijentowi, by nie wchodził do magazynu, a nawet dawali ulotki bojkotowe.

Oczywiście, to jeszcze nie świadczy, by mogły zajść tu i ówdzie jakieś ekscesy, ale obecnie nie słyszy się o nich.

POD OCHRONĄ KONWENCJI

Że tak jest na Śląsku Opolskim, żydzi tamtejsi zawdzięczają to obowiązującej do roku 1937 konwencji genewskiej, która początkowo stanowiła ochronę mniejszości niemieckiej w województwie śląskiem i polskiej na Śląsku Opolskim, a dziś największą z niej pociechę i ochronę mają żydzi, żyjący na Śląsku Opolskim, którzy plując sobie w brody spowodu niedawnego filogermanizmu i swego udziału w plebiscycie przeciw Polsce, modlą się w czerwonej synagodze o jej przedłużenie... bodaj w nieskończoność.

T. Opioła.

Czterej adwokaci

zawieszeni w czynnościach

Lwowska Izba Adwokacka podała do wiadomości Władz Wymiaru Sprawiedliwości, iż wskutek uprawomocnienia się wyroków sądów dyscyplinarnych, zawieszonych zostaje w prawach praktyki 4-ch adwokatów: dr. Mozes ze Lwowa, dr. Auerbach z Tarnopola, dr. Kicuła w Samborze i dr. Gotesman w Janowie na czas od 1 do 5 miesięcy.

P. Janusz Jędrzejewicz

na czele komisji oświatowej

Wczoraj odbyło się zebranie konstytuujące senackiej komisji oświatowej. Przewodniczącym komisji wybrano b. premjera i b. Ministra Oświaty p. Janusza Jędrzejewicza. Wiceprzewodniczącym komisji miał zostać wybrany prof. Ehrenkreutz, który jednak prosił, aby wybrano kogo innego.

Nowy Minister Oświaty

o swoim programie

„Gazeta Polska" ogłasza wywiad z nowym Ministrem Oświaty prof. Świętosławskim.

Zapytany na temat swoich najbliższych posunięć i zamierzeń „na nowym terenie pracy", min. Świętosławski zastrzegł się przedewszystkiem, że zakres działania Ministerstwa Oświaty był mu zawsze bliski, zarówno z racji jego zainteresowań naukowych, jak i z tytułu zajęć w charakterze profesora czy rektora. Następnie zaś oświadczył:

„Pierwszą moją czynnością po objęciu teki było złożenie hołdu pamięci Wielkiego Wodza i Wychowawcy Narodu w krypcie na Wawelu. Jest jakiś wielki symbol, jakaś głęboka mądrość Przeznaczenia w tem, że ów największy w dziejach Polski Człowiek, sprawiedliwy Sędzia i Wielki Wychowawca Narodu śni sen swój wieczny w Krakowie, mieście, które może ze wszystkich miast Rzeczypospolitej może w największym stopniu zasługuje na miano miasta nauki, miasta młodzieży. Krypta Marszałka Piłsudskiego stała się dziś widomym znakiem jedności Narodu, łącznikiem przeszłych i przyszłych pokoleń, miejscem pielgrzymek licznych rzesz obywateli, a przedewszystkiem młodzieży szkolnej i akademickiej".

Przypomniawszy następnie swoje przemówienie do młodzieży na akademji w dniu 19 marca 1929, p. Minister mówił dalej:

„Chcę, aby młodzież kształcąca się w szkołach Rzeczypospolitej widziała Go takim, jakim był — twardym i wymagającym dla siebie, twardym i sprawiedliwym dla innych. Chcę, by ze wskazań zawartych w słowach i życiu Marszałka czerpała moc i siłę do przejścia przez różne koleje życia...

Wychowanie, kształcenie charakterów jest tem pierwszem, tem największem zadaniem, jakie staje przede mną jako przed ministrem W. R. i O. P."

Zapytany o bliższe sprecyzowanie sposobów realizacji tych zamierzeń, odpowiedział min. Świętosławski:

„Zbyt niedawno objąłem Ministerstwo, by módz już obecnie wyznaczyć ścisły program działania... Najpilniejszem zadaniem jest właściwe nastawienie aparatu samego Ministerstwa. Po wstępnej analizie doszedłem do wniosku, że w organizacji Ministerstwa będę musiał wprowadzić pewne zmiany, zmierzające do usprawnienia działalności centrali, a przedewszystkiem do wytworzenia warunków, w których każdy kierownik większego działu pracy czy to podsekretarz stanu, czy dyrektor departamentu, czy wreszcie naczelnik wydziału będzie mógł ponosić całkowitą odpowiedzialność za powzięte decyzje w myśl ogólnych wskazówek ministra".

Natomiast co do spraw bieżących, które w tym okresie będzie załatwiał, oświadczył p. Minister, że opinja dowiadywać się o nich będzie „w miarę czasu, gdy znajdować się będą w fazie ostatecznego opracowywania".

Bezbarwne i nudne posiedzenie Sejmu

Projekt ustawy o amnestji

odesłano do komisji pr. wniczej

Wczorajsze posiedzenie Sejmu było, jak to przewidywaliśmy, bezbarwne i nieciekawe. Toczyło się przy pustych galerjach dla publiczności i małym komplecie posłów, a trwało zaledwie półtorej godziny.

Pos. Hołyński referował przedłożenia rządowe o kredytach dodatkowych za lata 1934/35 i 1935/1936. W tej drugiej grupie kredytów jest pozycja 7.667.000 zł. na popieranie eksportu artykułów hodowlanych.

W sprawie tej zabrał głos pos. Dębicki, rolnik-inżynier z Lidy, zwracając uwagę na wadliwą politykę tłuszczową rządu. W ciągu lat 1929 — 1934 sprowadzono do kraju tłuszczów za około 500 miljonów złotych. Jest to jedna z głównych przyczyn nędzy wsi. Pozatem taryfa kolejowa powoduje takie zjawiska, że przywiezienie wagonu świń z kresów wschodnich do Mysłowic kosztuje 800 zł., a jednej sztuki bydła tyle, ile bilet osobowy I klasy. Takie paradoksy należy natychmiast usunąć.

Po uchwaleniu kredytów dodatkowych przyjęto bez dyskusji szereg ustaw ratyfikacyjnych. Między innemi z Estonją, Hiszpanją i Szwajcarją.

Z Estonją obroty nasze są bardzo skromne. Wywozimy za 2 miljony, a przywozimy za jeden miljon złotych. Z Estonji sprowadzamy ryby słodkowodne, a dostarczamy jej materjałów wybuchowych.

Z Hiszpanji sprowadzamy pomarańcze, wywozimy jaja. W ciągu 10 miesięcy bież. roku saldo dodatnie na naszą korzyść wyniosło 5000 zł.

Z dwóch układów z Szwajcarją, jeden przedłuża przysługujące Szwajcarji zniżki na produkty chemiczne, drugi dotyczy kontyngentów na tkaniny wełniane i plecionki kapeluszowe.

Wkońcu dokonano wyboru kilku komisyj, do których odesłano przesłane przez rząd projekty ustaw. Tym razem przyjęto przeważnie propozycje marszałka co do składu komisji; wybory poszły więc prędko.

Do komisji prawniczej odesłano projekt ustawy o amnestji. Komisja zebrała się natychmiast po posiedzeniu sejmowem i wybrała przewodniczącym p. Podoskiego, a referentem ustawy amnestyjnej p. Madejskiego.

Dziś o godz. 10-ej rano projekt ustawy omawiany będzie przez komisję, we wtorek zaś ma być załatwiony przez pełny Sejm.

W komisji oświatowej

Wczoraj przedpołudniem zebrała się sejmowa komisja oświatowa. Przewodniczącym wybrano posła Pochmarskiego, poczem posłanka Pełczyńska zreferowała projekt ustawy o utworzeniu muzeum im. Józefa Piłsudskiego w Belwederze.

Referatu p. Pełczyńskiej posłowie wysłuchali stojąc, a projekt został bez dyskusji przyjęty jednomyślnie.

Żydzi za rozszerzeniem

ochrony lokatorów

Poseł Sommerstein zgłosił na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniosek, domagający się zmiany ustawy o ochronie lokatorów w tym kierunku, aby przy mieszkaniach 6-pokojowych i większych nie wliczało się do ogólnej liczby tych pokojów, które są przeznaczone na wykonywanie wolnych zawodów, oraz, aby ochroną lokatorów były objęte lokale przemysłowe i handlowe.

Nową kuchnię akademicką

prowadzi Bratnia Pomoc S. U. J. P.

Dowiadujemy się, że przedwczoraj na terenie Uniwersytetu została uruchomiona nowa kuchnia akademicka, prowadzona przez Zarząd T-wa Bratnia Pomoc S. U. J. P. w Warszawie.

Nowa placówka akademicka została urządzona w specjalnie na ten cel wzniesionym budynku i urządzona według nowoczesnych zasad higieny i gastronomji. Cieszy się ona bardzo dużem powodzeniem wśród ogółu młodzieży akademickiej, jak też wśród osób obcych, co zostało spowodowane nietylko miłem i estetycznem urządzeniem wnętrza, lecz przedewszystkiem jakością i obfitością i taniością potraw.

W ten sposób została wypełniona luka w życiu akademickiem Uniwersytetu, jaka wynikała z braku tak niezbędnej instytucji.

Interpelacja ks. Lubelskiego

w sprawie wychowania młodzieży

Poseł ks. Lubelski wniósł wczoraj interpelację do Ministra Oświaty w sprawie nauki religji katolickiej i wychowania religijno-moralnego w szkołach powszechnych i średnich, oraz wynagrodzenia duchowieństwa za naukę religji katolickiej.

„Ofiara teroru polskiego"

Starcia wśród Niemców łódzkich

ŁÓDŹ, 13. 12. (tel. wł.). — Wczoraj znalazła swoje zakończenie prowadzona od dłuższego czasu sensacyjna sprawa, jaka powstała wśród powaśnionych grup niemieckich na terenie Łodzi. Jako oskarżyciel prywatny wystąpił Gustaw Giller, urzędnik firmy „Blum i Monic" przeciw dziennikarzowi niemieckiemu, Aleksandrowi Hoefigowi o zniesławienie w druku.

H. w pewnej broszurze napisał, iż „Giller wydał niejakiemu Grassowi zaświadczenie dla rządu niemieckiego, stwierdzając, iż uciekł on z Polski spowodu prześladowań antyniemieckich".

Hoefig podjął się przeprowadzić dowód prawdy.

W wyniku rozprawy, Sąd uniewinnił Hoefiga od zarzutu zniesławienia.

W motywach wyroku Sąd zaznaczył, iż dzięki dokumentowi, wystawionemu przez Gittlera, rząd niemiecki wypłacił Grassowi 8436 marek jako „ofierze teroru polskiego" i że fakty takie wpływają jątrząco na stosunki sąsiedzkie dwóch krajów.

B. premjer Kozłowski

generalnym referentem budżetu

Sanacka komisja budżetowa odbyła wczoraj posiedzenie, na którem przewodniczącym wybrano sen. Everta. Generalnym referentem budżetu został wybrany b. premjer prof. Leon Kozłowski.

GRUDZIEŃ

14

SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
7–36	15–24
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
20–18	10–21
Dł. dnia	Ubyło
7–48	8–58

Dziś św. Dyoskora.
Jutro św. Walerjana.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro wiecz. „Baron cygański". W niedzielę o 3.30 po raz 75-y „Rose Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś i w niedzielę „Przepióreczka". W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Stare wino". W próbach w reżyserji L. Solskiego „Wielki Fryderyk" Nowaczyńskiego.

W poniedziałek „Cyd".

TEATR POLSKI: Dziś i jutro „Kres wędrówki". W niedzielę o godzinie 3 pp. „Kordjan". We środę 18 b. m. premjera „Zburzenie Jerozolimy" Konczyńskiego.

TEATR NOWY: Ostatnie przedstawienia „Powrót mamy". W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Łańcuch". We wtorek 17 b. m. premjera „Był sobie więzień" Anouilh'a.

TEATR LETNI: Od dziś wraca na afisz „Muzyka na ulicy" z Dymszą, Hnydzińskim i Zniczem. W niedzielę o godz. 4 pp. „Dom otwarty".

TEATR MAŁY: Dziś po raz 68-my komedja Shaw'a „Żołnierz i bohater". W niedzielę o godz. 4 pop. „Żołnierz i bohater".

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Dziś „Okrężne" o godz. 4-ej i 7-ej przy ul. Rozbrat 26, oraz przy ul. Młynarskiej 2 dziś o godz. 7-ej „Popychadło". Jutro o tych samych godzinach te same sztuki tamże.

TEATR ATENEUM: Dziś premjera wesołej groteski Hemara (według Nestroy'a) „Trójki hultajskiej" z udziałem S. Jaracza, w reżyserji Perzanowskiej.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Sąsiadka" Jaroszyńskiego, z Mazarekówną i Adwentowiczem w rolach głównych.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18): Dziś i jutro „Cień" Nicodemiego z Malicką, Ankwiczówną, Sawanem i Kwiatkowskim. W niedzielę o 4 pp. „Epoka tempa".

CYRULIK WARSZAWSKI: Aktualna satyra „Z przedziałkiem". Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.45 wiecz.

WIELKA REWJA (Karowa 18): Dziś i codziennie komedja muzyczna Bernauera i Oesterreichera „Minister i dessous" z H. Ordonówną i A. Fertnerem.

TEATR HOLLYWOOD: Codziennie rewja „Warszawa—Nowy Jork". Pocz. 7.15 i 9.30. W niedziele i święta 6.15 i 8.15.

TEATR DLA DZIECI ORTYMA! (Kredytowa 14). W niedzielę o 12-ej i 4-ej pp.: „O wróżce" i „Św. Mikołaj" rozda prezenty wszystkim dzieciom.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o godz. 8.15 wiecz. nowy program. We wtorki, środy i niedziele o 4.30 i 8.15.

„Douglasy" i „Lockheed Electry"

Nowe samoloty

w polskiej komunikacji powietrznej

Polska, utrzymując komunikację powietrzną na wielu szlakach międzynarodwych, na których spotyka się z konkurencją obcą, nie może pozostać wtyle i w dalszym ciągu posługiwać się samolotami, jakie w dzisiejszef pojęciu uważane są za przestarzałe. Z tego też względu Polskie Linje Lotnicze „Lot", po przeprowadzeniu gruntownych studjów nad wszystkiemi typami samolotów, wyprodukowanemi ostatnio przez przemysł lotniczy całego świata, zakupiły samoloty produkcji amerykańskiej typu „Douglas" i „Lockheed Electra".

Samoloty obu tych typów rozwijają szybkość maksymalną ponad 300 km. na godzinę i zbliżone są do siebie pod względem wyglądu i konstrukcji (sporządzone całkowicie z metalu, dolnopłatowce, o dwóch silnikach, umieszczonych z obu stron kadłuba) i posiadają taksamo komfortowe urządzoną kajutę pasażerską. Doskonała izolacja tłumi ruch silników i łagodzi wibrację, bardzo wygodne fotele, które można dowolnie przechylać, znakomita wentylacja, toaleta z bieżącą wodą i t. d.

Różnica między „Douglasami" i „Lockheedami" istnieje tylko ta, że podczas gdy pierwsze mieszczą po 14 pasażerów i posiadają po 2 silniki o mocy łącznej 1500 K.M. (typ silnika Bristol Pegasus VI), to „Lockheedy" mają tylko po 10 miejsc pasażerskich, przyczem jednak dwa ich silniki (Pratt & Whitney Wasp Jr.) posiadają tylko moc 800 K.M. Porównywując oba typy samolotów można określić „Douglasy" mianem nowoczesnych, komfortowych autobusów „Lockhenedy" zaś — wytwornych samochodów osobowych „Lockheedy" obok „Douglasów" stanowią ostatni wyraz techniki lotniczej świata. Pełnią one od wielu miesięcy służbę na licznych linjach amerykańskich od Kuby do Alaski i przebyły już miljony kilometrów z pełnem bezpieczeństwem. Nabycie „Lockheedów" — to nietylko powiększenie przez Polskę stanu posiadania doskonałych samolotów komunikacyjnych i zapewnienie korzyści płynących z tego tytułu dla naszej publiczności, lecz ma ono przedewszystkiem doniosłe znaczenie dla naszego przemysłu lotniczego i jego doskonalenia.

Celem odbioru i dokładnego zaznajomienia się z właściwościami konstrukcyjnemi oraz obsługą „Lockheedów" udał się do fabryki kierownik stoczni Polskich Linij Lotniczych inż. Michałowski, oraz najstarszy polski pilot komunikacyjny, p. Burzyński, który już przeprowadził jedną z maszyn z Kalifornji do Nowego Yorku.

„Lockheedy" przybędą do Polski na m/s „Piłsudski" w najbliższym czasie i użyte zostaną na naszych linjach komunikacyjnych z chwilą wejścia w życie letniego rozkładu lotów, t. j. od dnia 5 kwietnia 1936 r. Wówczas „Douglasy", które, jak wiadomo, latają już w Polsce od kilku miesięcy, obsługiwać będą linje międzynarodowe, cieszące się największą frekwencją, „Lockheedy" zaś — linję „trzech mórz", łączącą Bałtyk z Morzem Czarnem i Egejskiem, zapewniając połączenie w jednym dniu z Warszawy do Aten.

Nadmienić się godzi, że wyposażenie naszej komunikacji powietrznej w te najbardziej nowoczesne, wygodne i szybkie samoloty, które pozwolą jej stanąć na równym poziomie z najlepiej wyposażonemi technicznie innemi kompanjami lotniczemi i sprostać ich konkurencji na terenie zagranicznym, zbiega się z wyposażeniem naszej żeglugi morskiej w transatlantyki m/s „Piłsudski" i m/s „Batory", a dróg kolejowych w szybkie wagony-torpedy.

Wielki wiec pracowników miejskich

w sprawie projektu nowej ustawy uposażeniowej

Wszystkie związki zawodowe pracowników miejskich umysłowych i fizycznych w Warszawie wydały w piątek, 13 b. m. wspólną odezwę do pracowników miejskich, w której stwierdzają, że nad losem tych pracowników zbierają się nowe ciężkie chmury. Projekty ustaw o służbie, o odpowiedzialności służbowej i o uposażeniach w samorządzie stanowią próbę przekreślenia dobrze nabytych praw, pogorszenia warunków pracy i obniżenia na stałe uposażeń.

Autorzy odezwy twierdzą, że ustawy te: 1) odbierają pracownikom miejskim prawo strajku i możność zawierania umów zbiorowych oraz podważają istnienie związków zawodowych, 2) obniżają dotychczasowe płace i podstawy emerytalne, 3) pozwalają w każdej chwili zwolnić z pracy stałego pracownika, 4) dają możność pozbawienia pracowników miejskich nabytych praw emerytalnych, 5) podważają ustawę o czasie pracy i odpoczynek świąteczny, 6) dają możność obniżenia świadczeń pomocy lekarskiej, 7) przekreślają niezawisłość komisyj dyscyplinarnych i t. p.

W tym stanie rzeczy wszystkie istniejące na terenie Warszawy związki zawodowe samorządowych pracowników umysłowych i fizycznych, pragnąc dać możność masom pracowniczym bezpośredniego zajęcia stanowiska wobec powyższych projektów, zwołują wielki powszechny wiec pracowników samorządowych, który odbędzie się w niedzielę, 15 b. m. o godz. 11 rano w sali teatru „Nowości" przy ul. Bielańskiej 5.

Wszystkie torowiska tramwajowe

Będą obsiane trawą

Z nastaniem wiosny, dyrekcja tramwajów, wspólnie z wydziałem ogrodniczym, przystąpi do obsiania trawą wszystkich torowisk tramwajowych, o ile oddzielone są one od ruchu kołowego. Takich własnych torowisk jest już w Warszawie sporo, lecz dotąd nie zostały one wykorzystane jako pasy zieleni, co zarówno ze względów zdrowotnych, jak i estetycznych, jest b. pożądane. Naturalnie obsianie trawą torów wymaga najpierw usunięcia leszu, którym dotąd torowiska są nawiezione, bądź też usunięcia warstwy jałowej ziemi i zastąpienia jej warstwą ziemi żyznej grubości 15 cm.

Prace te rozpoczną się jeszcze w zimie lub wczesną wiosną, zależnie od rozmarznięcia ziemi, a w połowie kwietnia rozpocznie się obsiewanie trawą. W pierwszym rzędzie obsiane trawą będa torowiska tramwajowe na ul. Mickiewicza na Żoliborzu, Grochowskiej na Pradze, Puławskiej i Rakowieckiej w Mokotowie oraz na części ul. Filtrowej. Ponadto obsiane trawą będą pętlice tramwajowe na ul. Marymonckiej, Grochowskiej i Rakowieckiej. Pozostałe torowiska własne tramwajów na ul. Targowej, Czerniakowskiej, Okopowej, Odrowąża, Marymonckiej, Felińskiego, Grójeckiej, Opaczewskiej, Obozowej, ks. Janusza i Potockiej obsiewane będą stopniowo w dalszych etapach jesienią 1936 r. i na wiosnę 1937 r.

Ze względów budżetowych i technicznych obsianie trawą torów rozłożono na trzy etapy.

Wypadki i kradzieże

Samobójstwo policjanta. W komisarjacie policyjnym w Żyrardowie wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia post. P. P. Mieczysław Wiśniewski z Białegostoku. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu ukończenia dochodzenia.

Nieudana kradzież na Dworcu. Do kiosku „Ruchu" na dworcu Głównym zakradł się zuchwały włamywacz, który zdołał wyciągnąć z szuflady 250 zł. Po kradzieży złodziej rzucił się do ucieczki, jednak został zatrzymany i oddany w ręce policji. Okazało się, że jest to Włodzimierz Aboleński (Pawia 37). Aboleńskiego osadzono w więzieniu.

Złodziej u Ks. Ks. Pallotynów. Do drukarni Ks. Ks. Pallotynów (Krak. Przedm. 71) przyszedł jakiś młody człowiek, prosząc o jałmużnę. Korzystając z nieuwagi pracowników, przybyły usiłował ukraść futro. Kradzież spostrzeżono i złodzieja oddano policji, która ustaliła, iż był to Kazimierz Laskowski (3-go Maja 9).

Zmasakrowany przez pociąg. Na stacji kolejowej Włochy pod Warszawą dostał się wczoraj pod koła pociągu jakiś nieznany mężczyzna, w wieku około 40 lat. Koła pociągu zmasakrowały nieszczęśliwego. Na przestrzeni kilkunastu metrów zebrano szczątki zwłok i przewieziono do prosektorjum w Warszawie. Policja prowadzi dochodzenie, by ustalić nazwisko i adres nieszczęśliwego.

Pokaz płócien

wileńskich

Wielka akcja społeczno - gospodarcza popierania przemysłu ludowego w pięciu województwach kresowych, (Wilno, Nowogródek, Białystok, Brześć nad Bugiem, Łuck) prowadzona jest przez skup płócien i tkanin dekoracyjnych ludowych bezpośrednio od tkaczek wiejskich.

Centrala pięciu Bazarów Przemysłu Ludowego urządza od 16 do 23 grudnia 1935, w nowym lokalu, pod mianem LEN WILEŃSKI Al. Jerozolimskie 29, w godz. 9—19-tej pokaz autentycznych wyrobów ludowych. Pokaz ten umożliwi nawiązanie trwałego kontaktu stolicy z tanią i praktyczną w zastosowaniu wytwórczością ludową kresów.

Wdowa usiłowała zastrzelić

ślusarza za zabranie rzeczy

Wielkie wrażenie wywołała w Warszawie wiadomość o niesłychanym wypadku, który miał miejsce przed kilku dniami w pawilonie I szpitala Dz. Jezus.

Do jednego z rannych, Zdzisława Guzowskiego (Iwicka 43), przyszła jakaś kobieta w żałobie, która wręczyła mu list do przeczytania. W chwili czytania listu tajemnicza kobieta wydobyła rewolwer i poczęła repetować broń. Zaalarmowani inni chorzy obezwładnili przybyłą i oddali w ręce policjanta.

Zatrzymaną odprowadzono do XI komisarjatu, gdzie okazało się, iż była to 25-letnia Wiktorja Kubiszowa (Janowska 6), wdowa po sierżancie, który zmarł kilka miesięcy temu. Kubiszowie utrzymywali stosunki z Guzowskim. Po śmierci męża i wyeksmitowaniu żony jego z mieszkania służbowego, Kubiszowa zdała część swych rzeczy Guzowskiemu na przechowanie. Guzowski był tak sprytny, iż uzyskał od niej zaświadczenie rejentalne, iż otrzymane rzeczy stanowią jego własność. Gdy po upływie pewnego czasu Kubiszowa przeprowadziła się na ul. Janowską, zażądała od Guzowskiego wydania rzeczy. Guzowski jednak odmówił i pokazał jej akt rejentalny.

Przed kilku dniami Kubiszowa dowiedziała się z prasy, że Guzowski przebywa na kuracji w szpitalu Dz. Jezus, dokąd go zawiozło pogotowie, pokrajanego nożami w czasie gry w karty. Wówczas w umyśle Kubiszowej powstała myśl zemsty. Zabrawszy rewolwer męża, przybyła do szpitala, gdzie jednak w ostatniej chwili udaremniono jej ten szalony krok.

Dwie polskie premjery

W TEATRACH: NARODOWYM I POLSKIM

„Wielki Fryderyk" i „Zburzenie Jerozolimy"

Teatry: Narodowy i Polski występują w najbliższym tygodniu z dwiema polskiemi premjerami.

Teatr Narodowy — po „Panu Damazym", „Przepióreczce" i „Cydzie" — wystawia czwartą polską sztukę w bieżącym sezonie „Wielkiego Fryderyka", sztukę A. Nowaczyńskiego, która powiększy gromadzony systematycznie repertuar zmienny w teatrze Narodowym.

„Wielki Fryderyk" — ukaże się w 25-lecie swego powstania i powstania arcykreacji mistrza Ludwika Solskiego — w opracowaniu tekstu, reżyserji i interpretacji postaci tytułowej Solskiego, który przed miesiącem znowu w tej samej znakomitej roli odniósł triumf w lwowskim teatrze dyr. Horzycy. Inne role otrzymały świetną obsadę: Brydziński (generał Zieten), Leszczyński (generał Bischofsweder), Różycki (następca tronu), Stanisławski (biskup Krasicki), Dominiak, Chmurkowski, Łuszczewski, Pawłowski, T. Chmielewski, Milecki, Wroncki i t. d. Trzy role kobiece wykonają: Rotterowa (gen. Skórzewska), Świerczewska i Żelska (Justyna i Kunegunda Gockowskie). Dekoracje St. Jarockiego.

Teatr Polski — we środę 8 b. m. wystawia nową sztukę świetnego dramatopisarza T. Konczyńskiego „Zburzenie Jerozolimy" w reżyserji E. Wiercińskiego i w obsadzie ról głównych: Junosza - Stępowski (Józef Flaviusz), Węgrzyn (cezar Tytus), Pancewiczowa (królowa Berenika), Samborski (rabbi Abram), inne role: Buszyński, Frenkiel, Damięcki, Solarski, Brodniewicz, Norski, Barszczewska, Wyrzykowski i inni. Dekoracje St. Śliwińskiego.

RADJO

WARSZAWA

Sobota, 14 grudnia 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20: Dzien. por. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 „Parę inform". 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. połudn. 12.15 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.00 Muzyka salonowa w wyk. Ork. Marka Webera i piosenki w wyk. Jeanette Mac-Donald (pł.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 14.30 „W Madrycie" — Konc. Ork. Lwowskiego Koła Mandolinistów. 15.00 „W cieniu spiczastej kazy" (obrazek afrykański) — fragment z książki J. Giżyckiego. 15.15 „Nasz handel morski". 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 „Tańce stylizowane" w wyk. H. Piltzówny i W. Mantla (fort. na 4 ręce (z Krakowa). M. Ravel: Pavane, R. Strauss: Menuet, J. Brahms: Trzy pieśni miłosne w formie walca, A. Casella: Foxtrot, M. de Falla: Taniec hiszpański, E. Felber: Dwa tańce słowackie, J. Zarębski: Kołomyjka i Krakowiak. 16.00 Lekcja jęz. franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 Recital organowy Wł. Kalinowskiego (z Wilna). M. Reger: Toccata, Pachelbel: Ciacona, M. Reger: Capriccio, Guilmant: Finale. 16.30 Skrzynka techn. — red. W. Frenkiel. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — aud. popr. prof. B. Rutkowski. **17.00 „POŚRÓD JANCZARÓW PUSZCZY PISKIEJ" — REPORTAŻ Z PRUS WSCHODNICH MELCHJORA WAŃKOWICZA.** 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt": „Żółw" — pogad. prof. W. Roszkowskiego. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka": „Pińsk — miasto o trzech obliczach" — pog. wygł. R. Horoszkiewicz. **18.00 „Kopciuszek po lwowsku" wesoła audycja dla dzieci, pióra W. Budzyńskiego, w reżyserji Ady Artzt z udz. SZCZEPKA I TOŃKA (ze Lwowa).** 18.30 „Przegląd wydawnictw" — prof. H. Mościcki. 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 Wesołe opowiastki góralskie — wygł. A. Zachemski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Figle z żartoteki" — Koncert muzyki lekkiej „naszpikowany" dowcipami radjosłuchaczów — audycja słowno - muzyczna. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.". 21.00 Aud. dla Polaków z zagran.: „Polacy na Łotwie" — w opr. W. Sworakowskiego. 21.30 „Zwiedzamy Kraków" — aud. w oprac. J. Maleszewskiego z piosenkami Wit. Zachentera i muzyką K. Meyerholda. 22.00 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R. (z Krakowa). 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn. 23.05 „Spacer po Europie" — transmisja ze stacyj europejskich.

Niedziela, dn. 15 grudnia

9.00 Sygnał czasu i pieśń: „Nie opuszczaj nas". 9.03 „Gazetka roln." w opr. St. Jagiełły. 9.15 Muzyka (pł.). 9.40 Dzien. por. 9.50 Program na dz. bież. **10.00 TRANSMISJA NABOŻEŃSTWA Z KOŚCIOŁA ŚW. JANA W TORUNIU. KAZANIE ADWENTOWE NA TEMAT „W BLASKACH POWSTAJĄCEJ ZORZY" — WYGŁ. KS. PRAŁAT DR. TADEUSZ JACHIMOWSKI.** Po nabożeństwie: Muzyka (pł.). 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Przegląd teatr. 12.15 Poranek muzyczny ze Starego Teatru w Krakowie. Wyk.: Ork. Symf. Filh. Krakowskiej pod dyr. B. Wallek-Walewskiego, chór mieszany Krak. Tow. Muzycz. i Tow. Śpiew. „Echo", oraz soliści. J. Pfitzner: Uwertura do baśni dram. „Wieszczka Bożego Narodzenia" op. 16 (I-e wykonanie), A. Lörenstein: Tatry — ballada symfoniczna. B. Wallek-Walewski: Apokalipsa — oratorjum w wyk. chóru, orkiestry i solistów. W przerwie około godz. 13.00—13.20: Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z dramatu Karola Huberta ROSTWOROWSKIEGO „MIŁOSIERDZIE" — w oprac. Wacława Radulskiego. Ze wstępem autora (z Krakowa). 14.00 Przemówienie Ministra Skarbu pana wicepremjera inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego na temat zagadnień morskich i kolonjalnych. 14.20 Muzyka lekka (pł.). 15.00 „Godzina rolnika": „W trosce o naszą gospodarkę rybną" — pogadanka — wygł. A. Wieniawski. Muzyka (pł.). „Przegl. rynków produktów roln." — St. Prus-Wiśniewski. Muzyka (pł.). „Tak będzie lepiej i korzystniej" — dialog. 16.00 „Czem jest twój tatuś? — Dozorcą domowym" — aud. dla dzieci (z Wilna). 16.15 „1000 taktów muzyki w wyk. zwiększonego zespołu St. Rachonia. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — Konc. w wyk. Chóru Miesz. Stow. Śpiew. im. Wyspiańskiego z Szopienic, pod dyr. A. Bonczka (z Katowic). 17.00 Muz. tan. w wyk. Małej Orkiestry P. R. 17.40 „Migawki regjonalne" — aud. muzyczno-słowna: „Kantorek babuni" — w opr. H. Romer-Ochenkowskiej i St. Szeligowskiej (z Wilna). **18.00 R. STRAUSS: „ŚMIERĆ I WYZWOLENIE" — POEMAT SYMFONICZNY W WYK. ORKIESTRY FILADELFIJSKIEJ POD DYR. L. STOKOWSKIEGO (pł.). OBJAŚN. DR. E. ELSNERÓWNY.** 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: Słuchowisko „Obiad Brodzińskiego" Tadeusza Pini'ego (wznowienie) (ze Lwowa). 19.00 Progr. na dz. nast. 19.10 Konc. rekl. 19.40 Wiad. sport. 19.45 „Co czytać?" książki autorów łódzkich omówi G. Timofiejew (z Łodzi). **20.00 Koncert solistów. Wyk. M. Rońska — śpiew (Warszawa), D. Danczowski — wiolonczela (Poznań). L. Boccherini: 6-a, sonata A-dur — wyk. D. Danczowski. Fr. Schubert: Spoczynek (Aufenthalt), H. Wolf: Ogrodnik, R. Schumann: Kwiat lotosu — wyk. M. Rońska. G. Faure: Elegja. G. Faure: Prząśniczka, Volkman: Walc z serenady D-dur op. 63 — wyk. D. Danczowski. F. Szopski: W opustoszałym starym sadzie. St. Niewiadomski: Poleciały pieśni moje, St. Malinowski: Wezwanie, St. Lipski: Tak mi czegoś żal — wyk. M. Rońska.** 20.45 „Wyj. z pism J. Piłsudskiego". 20.50 Dziennik wieczorny. **21.00 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI": „Może w grudniu": — rewja w opracowaniu W. Budzyńskiego z muzyką Esbena.** 21.30 „Podróżujmy": „Zeppelinem przez Atlantyk" — felj. wygł. M. B. Lepecki. 21.45 Wiad. sport. 22.00 „Nasza Marynarka gra" — konc. ork. Marynarki Wojennej w Gdyni. 22.40 Muz. tan. (pł.). W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn.

KINA

ACRON: „Człowiek dwóch światów" i „10-ciu z Pawiaka".
ADRIA: „Szkarłatny kwiat".
ANTINEA: „Bezbożne dziewczę" i „Miasto Cudów".
AS: „Pieśń Kozaka" i „Flip i Flap nie chcą pracować".
AMOR: „Imitacja życia" i „Blond Venus".
APOLLO: „Ostatni Posterunek".
BAŁTYK: „Anna Karenina".
CAPITOL: „Jaśnie Pan Szofer".
CASINO: „Dziewczę z Budapesztu".
COLOSSEUM (Duże): „Sześć lat miłości".
COLOSSEUM (MAŁA SALA): „Uśmiech szczęścia" i „Człowiek z Doliny śmierci".
CORSO: „Niebezpieczna piękność" i rewja.
ELITE: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu".
ERA: „Epizod" i dodatki.
EUROPA: „Piekło".
FAMA: „Najpiękniejszy dzień mego życia".
FILHARMONJA: „Gabinet Figur Woskowych".
FLORIDA: „Teraz i zawsze" oraz „Nana".
FORUM: „Na dnie oceanu" i „Żona z ogłoszenia".
HELJOS: „Dzień wielkiej przygody" i do.
ITALIA: „Śpiew, całus i dziewczyna" i „W Kastylijskim Ogródku".
KOMETA: „Niedokończona symfonja" i rewja.
KINOTEATR MIEJSKI: „Ostatnia serenada".
LUX: „Amok" i „Przyjaciele i kochankowie".
LOS: „Człowiek o 100 maskach".
MASKA: „Miłość Fraulein Doktór" i „Tańcząca Wenus".
MAJESTIC: „Dyktator".
MARS: „Julika" i „Żółty detektyw".
MEWA: „Legjon Nieustraszonych" i „Flip i Flap — byli sobie dwaj hultaje".
MUCHA: „Pani nie chce dziecka" i „Ludzie za kratkami".
NOWA TOMBOLA: „Idziemy po szczęście" i „Roześmiane oczy".
OKO PRASKIE: „Wyprawy krzyżowe".
PAN: „Chińskie Morze".
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Śluby ułańskie" i dodatki.
PETIT TRIANON: „Marzące usta" i „Nie chcę wiedzieć kim jesteś".
POPULARNY: „Czerwona dama" i „Miłość dla początkujących" oraz rewja.
PRAGA: „Kapryśna Marjetka" i rewja.
RAJ: „Wyspa Skarbów".
RENA: „Antek Policmajster" i dodatki.
RIALTO: „Zaczęło się od pocałunku".
ROXY: „Pat i Patachon".
STYLOWY: „Kochaj tylko mnie".
SFINKS: „Szanghaj" i rewja.
SOKÓŁ: „Sing Sing" i „Noc karnawałowa".
ŚWIAT: „Niechcę wiedzieć, kim jesteś" i dodatki.
TON: „Tarzan nieustraszony".
UCIECHA: „Dla ciebie tańczę".
UNJA: „Malowana zasłona".

Transmisja meczu szermierczego

Polska—Niemcy

Dnia 14 grudnia o godz. 22.30 usłyszą radjosłuchacze fragmenty międzypaństwowego meczu szermierczego między reprezentacjami Polski i Niemiec. Przewidziane są spotkania w szpadzie i w szabli.

Reprezentacje polskie były dotychczas zwycięzcami w tego rodzaju spotkaniach, ale walka tym razem nie będzie łatwa, gdyż reprezentacja niemiecka ma wystąpić w dobranym składzie i dobrze przygotowana.

Sprawozdawcą Polskiego Radja będzie specjalista w tej dziedzinie sportu, por. Stefan Bajorek.

Pełna tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 3-ciej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20.000 62454.

5.000 zł. 117978 152667.

Po 2.000 zł. 10719 48262 110261 117911 173977.

Po 1000 zł. 1070 1395 6251 66626 138202 144270 156639.

Po 500 zł. 4491 25605 42165 62689 64057 80795 84430 93373 96343 98550 103201 103662 104529 106565 115661 123273 127227 157553 160928 191019.

Po 400 zł. 17467 25855 27346 40963 51133 60501 74578 96065 107665 130235 154146 157308 159289 159763 182612 186677.

Po 300 zł. 4487 12307 24792 62238 62884 104657 124880 137096 144651 149451 153790 156198 164858 168652 182138 183493 187748 191323.

Po 250 zł.:

4740 7833 12135 18454 25500 23473 31117 31946 35544 40054 43538 61597 63635 66739 67246 69263 73088 78305 78337 79436 81189 94718 101536 105437 108927 116889 122439 129258 131995 133947 143033 152634 157651 159733 179947 183245 187569 194038.

Wygrane po 200 zł.

117 935 1712 2108 239 468 791 859 3234 402 631 83 4522 885 5036 100 273 830 6839 926 7334 95 510 632 722 88 904 8361 82 765 9140 349 765 915 10074 140 756 835 11044 67 310 517 853 12134 825 13764 14247 345 425 505 877 983 15420 884 16154 213 404 602 17124 487 92 530 18115 309 748 19599 800 15 27 915 20564 686 21154 665 708 23322 410 550 867 24683 771 25141 312 587 924 26020 28329 71 92 759 29193 287 30073 432 500 4 31129 332 408 754 830 32312 612 715 28 80 33498 515 98 832 986 34749 815 81 35512 762 36308 470 74 660 952 37165 430 529 58 680 907

38450 548 760 877 39280 695 877 951 40092 644 41005 42001 28 238 529 622 851 43371 588 967 44231 45 398 539 62 350 45134 521 44 673 700 90 977 46072 76 127 234 873 989 47279 83 441 504 48296 565 722 866 95 977 49239 655 814 987.

50081 99 370 51158 814 94 52273 595 847 916 53159 225 62 346 435 919 54102 803 33 55257 91 309 946 56211 405 731 56 57632 716 58218 81 390 442 529 957 59499 675 833 60165 78 277 567 650 741 986 61008 135 541 68 746 62108 495 894 951 61 63323 26 479 526 654 64384 985 65081 192 510 66323 557 67406 66 603 703 977 68008 295 302 69015 908 89 70251 525 71773 997 72345 48 640 73087 789 993 74024 292 272 80 75543 726 839 76311 437 568 624 77424 713 78165 218 947 79013 80130 377 845 908 81131 211 47 600 82051 614 83005 110 345 959 84195 85099 232 352 820 77 87083 338 465 864 927 88282 86 322 493 587 779 871 89475 730 90106 728 80 91078 92155 85 207 523 724 93509 730 94182 606 868 945 95115 35 313 675 97005 544 65 98232 407 544 618 957 92 990292 511 669 935 45.

100296 363 101048 92 353 725 102207 30 991 104134 376 910 17 105894 992 106758 837 107460 108238 460 592 109739 110074 181 202 459 111516 631 112716 861 980 113019 140 60 265 809.

114002 109 53 543 80 115385 116070 984 117035 129 651 118592 831 119171 577 120988 121086 365 68 465 122715 801 931 98 54 74 123368 779 124109 556 71 602 893 125017 126191 641 83 752 962 127074 481 571 920 128150 593 129218 415 538 130083 456 60 635 789 805 83 131200 132282 469 552 133008 188 213 894 134276 504 876 901 135036 131 236 91 481 136011 97 840 137151 587 687 745 914 40 58 138166 314 627 71 139081 276 571 969 140052 684 879 963 70 141423 540 620 65 740 142059 124 705 894 143555 716 144177 492 627 764 958 145159 551 189 146034 59 106 227 364 884 147094 182 342 66 409 34 148132 504 626 893 149359 539 751 949

150022 26 513 927 [illegible] 151001 43 152 410 17 55 152138 648 704 831 153160 564 154062 434 560 819 47 954 155288 341 451 643 46 156361 687 701 12 157621 84 747 158789 896 985 159074 827 597 [illegible] 200 11 73 777 976 162453 761 823 934 163072 218 604 759 92 164876 165112 91 660 166588 167660 85 168348 416 22 743 169073 338 50 723

170855 171015 54 61 355 507 172247 77 173012 713 14 892 929 174530 37 665 999 175261 176564 77454 879 84 178351 528 640 179758 180 418 560 181045 294 719 922 35 182725 820 68 183073 433 51 981 184033 107 223 373 440 185524 186271 761 80 802 187053 893 955 188178 409 599 714 986 189035 514 612 190080 383 678 191070 75 224 784 192666 883 193023 222 194131 858 442 584.

Wygrane po 50 zł.

7 115 358 457 961 1007 395 509 42 2001 213 69 738 3504 614 97 941 4350 884 912 5375 607 6295 645 956 7170 322 421 684 838 49 8383 603 788 924 86 9047 268 338 65 99 10199 528 795 11601 889 12065 168 258 83 704 78 876 13046 117 243 706 32 14349 610 801 15040 125 235 88 522 699 16627 717 969 17463 18204 676 19254 348 656 904 20359 777 871 86 90 21322 720 94 952 22574 635 23039 326 429 24051 179 421 571 975 25779 26066 27075 195 392 525 652 28119 391 427 982 29029 469 827 30018 78 544 95 642 81 31303 504 676 949 32088 186 90 307 569 961 97 33121 540 46 859 34241 80 98 35249 825 988 36625 767 37023 578 702 49 38464 39263 393 40261 841 967 41209 480 534 802 42172 235 68 345 51 531 794 998 43256 862 957 90 44418 45122 334 904 46252 577 79 802 906 47204 17 19 48102 262 303 49018 179 470 508 53.

50068 799 917 51151 752 78 878 53919 56 54386 55117 270 404 68 99 689 56951 57003 311 541 64 58071 190 581 897 59461 666 732 949 60244 573 892 61240 584 812 62106 219 511 63175 338 669 64126 396 546 733 805 65006 126 82 325 926 66515 691 67893 68547 68 69228 95 328 741 819 36 936 70018 40 220 355 473 71044 130 420 72363 90 453 74310 75186 567 923 76051 1773 876 77173 325 464 830 78154 224 96 683 79283 306 934 80381 81161 287 426 47 93 763 956 82876 79 83300 49 623 841 902 84664 70 85229 356 679 709 86288 88421 629 759 842 920 89735 90122 202 391 640 91240 625 918 920202 583 93486 648 703 859 901 94014 527 95098 286 94 850 96287 382 767 907 72 97067 306 932 98307 37 63 99154 452 733 844.

100176 243 441 751 912 61 101153 755 102031 369 542 683 702 867 999 103227 739 942 80 104107 311 592 787 105966 106235 107041 562 959 108007 552 647 812 109258 401 110090 203 311 47 611 111827 112913 113384 561.

114371 450 63 115016 115 447 734 116050 767 969 117027 551 118883 119138 95 444 61 801 120094 374 928 121013 425 548 122534 711 123002 560 892 124410 785 821 125173 279 469 807 126126 38 253 755 891 127415 776 924 128215 822 66 129046 73 362 762 807 130637 131106 520 37 678 803 132189 407 880 133943 134812 135323 592 136094 137145 824 138105 430 545 613 140767 141310 142286 305 707 143386 144196 224 574 809 146179 305 735 147253 571 148010 423 505 743 958 149004 34 312 97 693

150192 407 90 819 151402 838 152720 964 153464 99 154559 78 666 721 91 155403 374 900 41 156761 71 362 572 741 157009 216 85 671 830 158024 172 275 97 159303 51 160070 464 884 901 161261 468 570 815 89 162022 367 992 163027 218 474 508 655 805 164081 209 560 639 795 165070 750 899 167179 278 168882 169221 327

171180 90 364 652 65 172519 975 173007 974 175803 176072 201 959 177230 556 178010 78 599 710 179227 730 180401 726 54 181299 846 182153 687 184808 70 491 717 53 904 185234 566 624 774 186257 332 55 744 58 187251 797 188668 734 838 189105 516 848 190171 211 481 597 191000 578 95 92078 420 87 758 869 193096 181 259 378 86 632 944 194115 640 70 958.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1624 2635 3907 4872 5163 236 70 414 538 681 6465 950 8886 10461 538 648 11869 124[illegible]1 13653 14712 946 15394 936 [illegible] 422 19228 554 712 20560 21047 048 479 22276 3064 649 24466 25049 26396 559 27637 805 28350 29180 31296 32829 [illegible]020 35296 402 91 568 808 36212 857 37501 38218 347 53 565 39686 40007 [illegible] 41618 44646 45871 46586 47809 924 48345 605 49062 852 50105 51170 497 52907 53025 54675 55392 675 56542 57220 57220 868 58040 578 654 938 59250 576 714 914 17 60215 656 61160 216 63 63275 622 857 64509 960 75442 823 67455 69969 70452 565 71241 72439 73018 202 74559 885 75599 76545 78181 79396 80189 218 81107 82383 83481 891 84762 762 851 85091 553 87214 787 88586 90801 92238 403 93554 628 94221 333 95375 912 96183 422 938 98066 85 181 561 728

100383 102093 301 761 104233 557 105020 769 860 106332 107686 108032 43 110011 111344 436 915 112543 79 114180 115069 483 116379 692 918 117489 119254 120163 274 677 796 121721 123582 91 95 724 882 124364 956 125597 780 126454 128783 129128 842 919 131525 936 132388 134245 135208 475 136096 396 516 795 137058 789 819 138012 141 239 632 139830 998 140640 125 680 141991 142187 144221 88 145157 519 878 146754 147234 828 148650 149268 517 150679 879 151611 152441 154673 158210 595 745 925 159690 776 161410 893 162337 80 639 952 163261 164011 243 165279 339 484 509 166294 589 167101 168055 126 744 958 169262 672 170871 93 172362 174271 938 175356 695 179514 180142 182762 183880 986 185999 186086 100 70 726 978 82 187076 188232 969 189922 190053 253 323 193843.

Wygrane po 50 zł.

878 878 2539 302 494 4761 6052 7378 9066 12100 57 13879 975 15544 817 988 16024 17085 108 18826 19082 246 20224 21000 811 22189 23569 791 984 24783 [illegible] 554 30127 654 723 31249 430 33287 708 34072 35533 36021 37064 795 38376 39124 98 363 40065 42472 505 08 44660 45891 46334 58 507 612 49998 50080 51386 52755 53198 261 54050 845 55702 56610 759 57296 58594 59181 401 61278 63377 64325 887 65050 66817 67404 695 68513 756 69642 737 70127 36 526 71860 72904 73811 74225 311 969 75136 385 525 39 76259 77181 88277 751 79019 80036 412 840 81101 499 808 82543 807 83068 437 84310 85432 575 87851 88247 520 89148 90712 897 91316 872 92841 93041 359 773 988 94458 96550 97185 291 98 99985

100635 922 101526 962 102798 104059 734 106641 107117 111700 112802 113166 600 115116 504 116584 954 117936 56 119281 120089 389 121777 122958 123335 740 126004 127322 816 129109 994 130333 795 917 132234 970 133180 435 988 87 135206 547 726 58 136411 137548 767 853 138888 140898 141565 856 142524 786 143678 144443 531 145244 898 147117 394 148451 971 149714 969 150177 303 151820 152214 154305 155695 800 157323 493 160868 161210 163542 887 164223 923 165689 952 166041 418 46 167333 168076 317 61 653 169071 408 170692 171792 172507 66 904 173382 917 174247 176442 177589 178215 182077 183124 483 984 183043 692 189243 56 936 191534 192620 890 193018 194031 753.

VI ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 25.000 zł. padła na Nr. 158057.

20.000 zł. 134569.

Po 10.000 zł. 80201 99569 193171.

Po 5.000 zł. 53543 100968 114083 186304.

Po 2.000 zł. 46497 71909 81462 154366.

Po 1.000 zł. 56489 58171 97818 120016 136815 164296 175765.

Po 500 zł. 2000 15973 19423 23679 36291 52812 56276 109936 113256 130165 144405 169745 171403 194231 192710.

Po 400 zł. 4546 7675 19013 25126 28232 37216 38430 55584 85412 102505 118642 120196 121093 148186 150214 181263.

Po 300 zł. 426 11229 18680 32783 39385 44168 46952 63782 70392 75059 88938 89148 106472 116193 117844 120393 120890 124117 139429 145388 146991 150425 153862 157496 161176 180141 186423 188905.

Po 250 zł. 662 1513 3664 5991 [illegible] 15759 [illegible] 488 70 61419 66717 70657 73025 815 87522 102301 103711 105284 108912 113082 120130 128974 134005 135296 137155 141728 145419 146235 159008 161516 161854 163414 181279 181756 188132 192030 194252.

Wygrane po 200 zł.

1273 691 942 3238 4390 716 5222 415 707 6045 218 7224 53 99 530 8595 919 9096 292 483 750 993 10962 11226 12426 647 866 13099 271 14087 652 870 15443 16334 476 869 17420 793 13064 767 985 19181 666 22293 347 905 23182 304 595 24125 38 697 767 26495 562 27192 208 620 28001 650 30691 802 31498 590 32367 535 680 956 34524 35183 700 36167 919 37822 38199 39098 352 56 436 611 867 900 40114 41133 42104 879 43204 66 70 44106 45452 772 913 46223 689 47321 48038 679 49549 82 695 51659 52675 793 53138 502 26 54173 993 55028 60 56169 767 801 968 57032 397 58670 812 59247 790 61100 669 63165 459 828 65077 954 66696 933 67289 422 68164 268 69276 314 70185 542 71190 576 875 932 73401 978 74126 75211 362 944 76407 791 906 77863 78214 499 971 79263 875 80793 82533 72 90 734 83403 965 84241 829 85854 86247 87439 88712 89688 90452 58 564 91291 92163 70 703 94498 580 96359 97113 98285 566 763

100401 101248 102181 949 103480 563 68 685 704 918 104683 105082 450 106362 107241 724 880 108088 248 64 341 58 109612 111675 764 112693 113133 94 523 717. 114076 382 757 926 97 115362 532 45 117342 566 118122 75 96 239 302 556 119634 805 121703 998 122365 499 533 707 123304 690 124606 125022 407 26 126369 127109 129291 476 130091 227 306 37 132566 133846 134411 727 135297 301 99 794 136804 137075 253 321 430 843 139272 988 141443 538 142863 989 144137 379 145591 146139 325 554 147262 713 896 148449 542 149375 150421 628 67 151183 607 32 152683 156606 157629 158259 85 159050 64 160761 892 161374 523 162113 99 820 163305 533 715 164337 166122 44 843 167138 982 168061 169103 302 444 72 170218 171298 359 173553 606 829 175276 177551 179057 313 180206 34 339 752 183768 187998 188658 189264 191648 707 192274 560 193875 946

Wygrane po 50 zł.

1546 2364 236 4562 860 922 6749 8616 833 10112 11144 208 756 13061 164 72 74 14371 987 16173 522 84 17118 291 399 439 18105 19634 970 20765 21446 858 23721 983 24366 25323 246 332 434 68 26636 29207 475 602 888 962 31253 531 33057 78 937 34000 35036 258 36860 37001 258 449 931 39743 40131 41157 42809 43136 426 594 994 41796 45594 46771 47376 7742 48332 49085 555 833 50688 727 51053 179 492 981 52278 448 670 725 53177 400 54943 55793 917 57620 882 58638 59308 79 92 69058 62024 564 63661 63479 688 65018 66034 279 67285 68529 845 933 69421 911 70802 86 71382 72127 646 728 860 74239 75754 76355 7716 242 50 78391 797 79493 988 81042 50 554 971 82150 644 83171 928 84198 2623 466 611 67 85087 87439 78 91580 92937 93599 616 94318 95925 96672 748 97132 98489 556 99832.

100266 541 760 842 101151 471 681 97 102729 103741 946 88 105280 106853 107162 993 108643 109020 110003 111429 112041 171 113108.

116008 974 117546 824 118820 119086 286 674 837 936 120715 121115 122037 123198 524 124234 127595 128257 130335 698 131640 133120 728 134084 425 135819 136113 139091 140141 142726 143583 144463 635 146258 397 560 614 148109 156 518 71 773 149175 150301 714 151312 50 728 152166 154564 708 155188 156601 157228 725 159446 544 160837 66 161703 164074 406 165415 166984 168647 169752 170972 171362 575 173828 641 174245 711 175411 176512 777 177229 178621 58 802 179254 180067 146 440 181811 182387 620 183397 843 52 184275 187469 557 190789 851 192245 330 469 193510 762 903 194546 843

Tajemniczy zgon tancerki

w wannie kawalerskiego mieszkania

LWÓW, 13. 12 (tel. wł.). — Onegdaj w domu przy ul. Henninga rozegrała się tajemnicza tragedja. Pracownicy ukraińskiej fabryki kosmetyków „Aloo", mieszczącej się na parterze tego domu, spostrzegli rano, że z sufit pierwszego piętra, t. j. z kawalerskiego mieszkania zastępcy farbyki żarówek, 37-letniego Włodzimierza Pankowa, sączy się woda. Po bezskutecznem dobijaniu się do drzwi otwarto je zapasowym kluczem.

W pokoju, stanowiącym sypialnię Pankowa, z[illegible]iono rzucony na b[illegible] płaszcz i granatowy kap[illegible]sz kobiecy oraz kilkanaście złotych. Kiedy poszli do łazienki, spostrzegli leżące w wannie zwłoki młodej kobiety, zaś obok wanny nachylonego Pankowa, dającego słabe oznaki życia.

Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć kobiety, zaś Pankowa w nieprzytomnym stanie przewiózł do szpitala.

Z dokumentów, znalezionych w torebce denatki, dowiedziano się, że nazywa się Hanka Bretschneider, wyznania rzymsko-katolickiego, lat 28, z Torunia. Była ona zajęta jako fortancerka w kawiarni „Warszawa".

Przeciwko hipotezie samobójstwa przemawia fakt, iż na stole leżał nabity rewolwer, z drugiej strony fakt, że kurek gazowy od piecyka w łazience był szczelnie zamknięty, co wyklucza przypadkowe zatrucie gazem świetlnym.

Jak stwierdzono, Bretschneiderówna bawiła z Pankowem w kawiarni do godz. 5-ej rano, poczem oboje pojechali, prawdopodobnie do jego mieszkania.

LIST DO OJCA

Jak informują koleżanki tragicznie zmarłej tancerki, ub. nocy wyszła ona do pracy w pożyczonej sukni, gdyż w ostatnich dniach wiodło jej się źle, a nawet pożyczała od koleżanek pieniądze. B. nosiła się z zamiarem pozbawienia się życia. Przed dwoma tygodniami napisała ona do Torunia list do ojca, w którym zaznaczyła, że jest to jej ostatni list, gdyż na tle zawiedzionej miłości popełni samobójstwo. Ojciec jej przybył wobec tego do Lwowa i zamierzał ją zabrać do Torunia. Bretschneiderówna jednak sprzeciwiła się temu i pozostała we Lwowie. Tu bowiem kochała się w skrzypku, który koncertował w kawiarni, lecz bez wzajemności.

Mówią, że znajomość Bretschneiderównej, zawarta w nocy, niema nic wspólnego z powyższą nieszczęśliwą miłością, była tylko jednym z fragmentów życia tancerki, życia nocnego.

Szczur w śmietanie

jako przyprawa masła

MOGILNO, 13. 12. (tel. wł.). Przed Sądem Grodzkim w Mogilnie toczyła się sensacyjna sprawa, która wywołała w Mogilnie zdziwienie co do panującej higjeny w niemieckiej mleczarni.

Swego czasu przez zaniedbanie nakrycia basenu ze śmietaną w mleczarni na noc, dostał się tam szczur.

Rano szczura zauważyli pomocnicy mleczarni: Bauza Marjan i Lange Bruno, którzy o wypadku powiadomili kierownika Kilkego. Z jego polecenia szczura wyjęto ze śmietany i spalono, zaś śmietanę przerobiono na masło, które sprzedano konsumentom. Sprawa niebawem się wydała.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Bauzego Marjana i Langego Brunona po 100 złotych grzywny z zamianą na 20 dni aresztu. Prokurator ze względu na niski wymiar kary, zapowiedział apelację.

Za znieważenie i pobicie studenta

aspirant policji skazany na rok więzienia

LWÓW, 13. 12. (tel. wł.). Onegdaj odbyła się w tutejszym Sądzie Okręgowym rozprawa przeciw aspirantowi policji St. Szoździe, oskarżonemu o znieważenie i pobicie studenta. Sprawa miała następujący przebieg:

W nocy na 13 kwietnia b. r. doszło przed gmachem Politechniki do sprzeczki pomiędzy pełniącym służbę asp. Szozdą a grupą studentów, którzy wracali z walnego zgromadzenia Bratniej Pomocy. W pewnej chwili padły obraźliwe słowa pod adresem Szostakiewicza, który podszedł do asp. Szozdy, przedstawił się jako oficer rezerwy i oświadczył, że jako obrażony żąda satysfakcji.

W odpowiedzi asp. Szozda wezwał Szostakiewicza, aby udał się z nim do komisarjatu. Wraz ze studentem poszli jego koledzy. Po przybyciu na komisarjat asp. Szozda wpuścił do pokoju jedynie Szostakiewicza, poczem zamknął drzwi. Scenę, jaka się rozegrała w pokoju, przedstawia akt oskarżenia następujące:

Szozda obsypał Szostakiewicza wyzwiskami i uderzył go pięścią w twarz, poczem pałką gumową ugodził go dwukrotnie w plecy. Kiedy zaniepokojeni koledzy domagali się wpuszczenia, asp. Szozda wyszedł z pokoju i przy pomocy jednego z przodowników wyparł studentów na ulicę.

Po półtorej godzinie Szozda powrócił na komisarjat i oświadczył Szostakiewiczowi, „że nie chce mu niszczyć karjery i puszcza go wolno". Około godz. 3.30 nad ranem Szostakiewicz powrócił do domu i pokazał kolegom rany na plecach, pochodzące od uderzeń pałką gumową oraz ranę na zewnętrznej stronie policzka. Nazajutrz udał się do rektora ze skargą.

Na rozprawie oskarżony wyparł się kategorycznie winy, natomiast wszyscy świadkowie złożyli zeznania bardzo obciążające. Rozprawa zakończyła się skazaniem asp. Szozdy na rok więzienia z zawieszeniem na lat 5. Obrońca zapowiedział apelację.

Synowa Puszkina

zmarła w Wilnie

WILNO, 13. 12. (tel. wł.). — Wczoraj o godz. 6 nad ranem w swoim majątku, położonym na terenie Wilna, zmarła wdowa po najmłodszym synie wielkiego poety rosyjskiego, Aleksandra Puszkina, Barbara Puszkinowa.

Osobliwy alfabet

w kłótni między dziennikarzami żydowskimi

WILNO, 13. 12. (tel. wł.). — W wydziale odwoławczym Sądu Okręgowego ma być rozpatrywana sprawa nacz. redaktora „Wilner Radio" p. Ałka, pociągniętego do odpowiedzialności sądowej przez redaktora odpowiedzialnego „Togu", p. Kahana.

W swoim czasie p. Kahan został wyproszony z teatru żydowskiego przez artystę Witlera, który był mocno niezadowolony z jednej z recenzyj o jego grze, umieszczonej w „Togu".

Sprawa ta była bardzo żywo omawiana przez prasę żydowską i w rezultacie Kahan poczuł się urażony stanowiskiem gazet „Cajtu" i „W. Radjo".

Na zebraniu syndykatu dziennikarzy żydowskich Kahan zaczął w czasie obrad robić gorzkie wyrzuty naczelnemu redaktorowi „Wilner Radjo", Ałkowi. Próbowano go uspokoić. Ałk zwrócił uwagę obecnych na to, że Kahan wykracza poza ramy normalnej dyskusji i zasługuje na ostre upomnienie. Kahan zareagował na to jeszcze bardziej gwałtownie, urażając swego kolegę.

Na to Ałk odpowiedział w sposób wysoce oryginalny. Powstał i z całym spokojem rzekł, co myśli o Kahanie. Mówił łakonicznie, dobierając słów według alfabetu, a — więc alfons, b — więc ... i t. d.

Kahan skierował sprawę do Sądu Grodzkiego, który skazał red. Ałka za obrazę na 300 zł. grzywny.

Wylosowane bony F. I.

do umorzenia

W dniu 12 grudnia 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr. 6211, 18006, 23999, 29773, 32854, 36114 i 36216 we wszystkich dziesięciu serjach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po 100.— zł. za bon 25-złotowy.

ABC SPORTOWE

Rekord świata w podnoszeniu ciężarów

Warszawa zwyciężyła zapaśników zagranicznych

W sali Ośrodka W. F. w Warszawie odbył się międzynarodowy amatorski turniej zapaśniczy z udziałem kombinowanej drużyny Austrja — Niemcy — Węgry, której przeciwnikiem była reprezentacja Warszawy. Walki zapaśnicze poprzedzone były podnoszeniem ciężarów. W konkurencji tej wzięło udział tylko dwóch zapaśników: Fein, trzykrotny mistrz Europy, i rekordzista świata, oraz Nalewajski (Warszawa). Konkurencja ta składała się z trzech punktów: wypychania, rwania i podrzutu ciężarem. W ogólnym wyniku Fein uzyskał 335 kg., bijąc o 5 kg. rekord świata. Nalewajski osiągnął w wypychaniu ciężaru 90 kg., bijąc o 2,5 kg. rekord Polski.

W walkach zapaśniczych, w wadze koguciej mistrz Polski, Rokita spotkał się z Węgrem Lorinczem, mistrzem Europy. Po 13 - minutowej walce wygrał na punkty znacznie silniejszy Węgier. W wadze piórkowej emigrant z Francji, Neubauer przegrał na punkty z Austrjakiem Finciusem. W wadze lekkiej Warszawa zdobyła punkty walk - overem (3:0), gdyż Modlich (Niemcy) po kontuzji w Katowicach nie mógł walczyć z Konwą. W wadze półśredniej mistrz Polski Szajewski pokonał Niemca Amende na punkty. Niemiec leżał dwukrotnie na łopatkach, jednak sędzia nie uznał prawidłowości tego zwycięstwa. W wadze średniej Książkiewicz, mistrz Polski, zwyciężył przez poddanie się Poitnera (Austrja) spowodu niedyspozycji tego ostatniego. Firagh (Węgry) pokonał wicemistrza Polski, Fałkiewicza. Wreszcie w wadze ciężkiej Ilczyk, mistrz polskiej Policji Państwowej, pokonał Banischa (Niemcy).

W ogólnej punktacji zwyciężyła Warszawa 12:11.

Ze sportu pięściarskiego

Wczoraj wiecz. wyjechała do Tallina pięściarska drużyna stołecznej Polonji na mecz z miejscowym Box Clubem. Polonja wyjechała w następ. składzie: Krysik, Weyman, Małecki, Łukasiewicz, Janczak, Fabisiak, Posmyk i Sowiński.

Reprezentacja Marynarki Wojennej rozegra 22 bm. ciekawy mecz bokserski w Warszawie z kombinowanym zespołem Legja - Polonia. W drużynie Marynarki wystąpią m. in. Kozakow, Pasturczak, Ożarek i Węgrowski.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie, w teatrze „Wielka Rewja", o godz. 12, mecz o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy stołeczną Skodą i świętochłowickim IKB. Drużyna warszawska wystąpi w następującym składzie: Miller, Czortek, Kozłowski, Bąkowski, Seweryniak, Matuszewski, Pisarski i Garstecki.

Hokeiści nasi

jadą na mecze do Niemiec

Reprezentacja hokejowa Polski po obozie, który zakończył się w Katowicach, wyjeżdża do Niemiec, gdzie rozegra kilka meczów. 21 i 22 b. m. hokeiści grać będą w Hamburgu, a w Hamburgu, a w dniach 26, 27 i 28 b. m. wezmą udział w turnieju międzynarodowym w Berlinie. W Hamburgu reprezentacja Polski wystąpi p. f. Polski Południowej, a w Berlinie grać będzie jako Cracovia. Tytułem rewanżu Niemcy przyślą kilka zespołów klubowych na turnieju do Katowic, Krynicy i Poznania.

Kapitan sportowy Pol. Zw. Hokeja na Lodzie ustalił następujący skład reprezentacji: Stogowski, Ludwiczak, Sokołowski, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalczyk, Głowacki, Zieliński i Król. Rezerwa: Przeździecki, Kasprzak i Stupnicki.

Mecze naszych hokeistów w Niemczech będą dla nich doskonałym treningiem przedolimpijskim.

W „Izwiestjach" niema „Prawdy"...

Pod znakiem Stakanowa

żyje dzisiejsza Rosja

Jak wiadomo, prasa jest odzwierciadleniem istotnego stanu rzeczy w każdem państwie. Z zestawień różnych artykułów, ze skromnych nawet nieraz notatek, można doskonale stworzyć obraz stosunków panujących w danem państwie. To samo można powiedzieć i o prasie sowieckiej, która mimo tego, że wszystkie pisma w Rosji są prorządowe, reprezentuje szereg odcieni politycznych.

Niektórym artykułom niebrak jest poczucia humoru lub rozbrajającej nieraz naiwności. Jeśli weźmie się do ręki gazetę sowiecką, napróżno poszukiwałoby się t. zw. szlagierów, bo z rozkazu władz najwyższych, wszystko ma być szlagierem, a przedewszystkiem informacje o rezultatach pracy w różnych instytucjach państwowych, o wyniku „piatiletki".

Pism zasadniczo nie jest zbyt wiele. Jednym z największych dzienników jest „Prawda", o której dowcipni ludzie mówią, że niema w niej „Izwiestija", podczas kiedy w „Izwiestjach" niema „Prawdy". Pozatem jest jeszcze „Krasnaja Zwiezda" i „Za industralizacju". Tygodniki prezentowane są bardzo słabo, a na całą Rosję liczącą 180 miljonów mieszkańców wychodzi tylko jedno jedyne pismo humorystyczne „Krokodił".

STAKANOW I STAKANOWISTJADA

I nagle w szarą monotonję komunikatów prasy sowieckiej wpadł wielki szlagier. Tym szlagierem jest Stakanow. Stakanow — bohater filmu, modny heros, którego nazwisko rozbrzmiewa w całej Rosji. Stakanow, który zdobył rekord wydobycia jakiejś tam ilości węgla, wynalazca pneumatycznego młota, wyrósł do poziomu ewenementu bez precedensów w historji Rosji. Nie mówi się o niczem innem, jak o „stakanowiźmie". Ludzie, którzy wykazują się szczególnym wysiłkiem, i wykazują najlepsze rezultaty w pracy, otrzymują zaszczytne miano „stakanowistów". Stakanowista, to szczyt doskonałości w hierarchji ludu pracującego w Sowietach. Stakanowista jest wierny rządowi, inteligentny i pracuje aż do utraty przytomności.

Cała ta stakanowistjada przyszła bardzo w porę i bardzo na rękę rządowi Stalina. Apatja, która zaczęła już opanowywać po paroletnim wyścigu pracy Rosję, zaczęła być groźna i przerażająca. A tu tymczasem znalazł się taki Stakanow. Idea ruchu stakanowskiego została wobec tego żywo podjęta przez strefy rządzące. Nietylko Stalin zainteresował się Stakanowem, ale również i Karol Radek poświęcił mu szereg artykułów.

Stakanowiści stają się poprostu symbolem, stają się „nadzieją narodu", posiadają też coraz większe wpływy, które sięgają tak daleko, że opinja stakanowca o jakimś robotniku wystarcza jako kwalifikacja do pozostawienia przy pracy, lub oddalenia.

POLITYKA ZAGRANICZNA

Polityka zagraniczna zajmuje w prasie sowieckiej dosyć sporo miejsca. W jaki sposób traktowane są zagadnienia polityki międzynarodowej? Naogół dość blado. Poprostu podane telegramy, rzadko kiedy komentarz. Komentarze zamieszczane są tylko przy wiadomościach z Polski i z Niemiec, oczywiście komentarze bywają często nieprzychylne. Jeśli chodzi o zagadnienie interesujące dziś wszystkich, a mianowicie o wojnę abisyńską, to prasa sowiecka wykazuje również minimum zainteresowania, przyczem staran nie unika zamieszczania fotografij negusa. Od czasu do czasu ukazuje komentarz do poczynań Mussoliniego. Komentarz raczej wrogi. A przecież samoloty włoskie zużywają tyle nafty sowieckiej. Ale to są już interesy.

REPORTAŻE

W ostatnich czasach zaczęły także ukazywać się w prasie sowieckiej wzorowane na pismach wydawanych przez „zgniłą burżuazję" — reportaże. Reportaże są najróżniejsze i one może właściwie najwięcej światła rzucają na dzisiejszą Rosję Sowiecką. Być może dzięki temu, że są robione naiwnie.

Naprzykład w „Prawdzie" znajdujemy reportaż pewnego dziennikarza sowieckiego który udał się do Tyflisu robić wywiad z p. Stalinową, matką dyktatora dzisiejszej Rosji Sowieckiej. Dziennikarz przemilcza dyskretnie o tem, że p. Stalinowa rozporządza wspaniałym automobilem marki amerykańskiej, że mieszka w imponującym pałacu, którego strzeże stale oddział czerwonoarmiejców — o tem się nie mówi. Natomiast dziennikarz kreśli idyliczny obrazek, jak p. Stalinowa przygotowuje osobiście konfitury z orzechów.

— To dla mojego małego Józefa, — powiedziała ocierając łzę. — On tak lubi te konfitury... W ten patetyczny sposób dziennikarz sowiecki kończy swój wywiad. Trzeba przyznać, że ma to wdzięk naiwności i bynajmniej nie ma tego rozmachu, tak chętnie przypisywanego ludziom z Rosji Sowieckiej.

Operacje i kryzys

Ruch w instytutach piękności

Cały szereg lekarzy - kosmetyków stwierdziło zjawisko, że nigdy chyba kobiety nie poddawały się tak masowo zabiegom kosmetycznym i operacjom, jak w dobie kryzysu. Żaden instytut piękności nie może narzekać na brak klientek, walczących ze zniszczeniem urody, jakie przynosi czas. Kobiety — niewolnice wiecznej młodości spędzają całe godziny, znosząc przykre nieraz zabiegi.

Bardzo wiele z nich przyznało, że uroda ich jest właściwie ich jedynym atutem przy zdobywaniu pracy. Wszystkie gwiazdy teatralne, aktorki, wszystkie kobiety zajmujące stanowiska, które wymagają zetknięcia się z klientelą, muszą — jak twierdzą — wyglądać ładnie i młodo i muszą przytem starać się zachować tę młodość jaknajdłużej, aby nie ulec w walce o byt — gdy przyjdą młodsze a więc ponętniejsze rywalki.

Tak więc — można śmiało powiedzieć, że wszystkie instytuty piękności zrobiły majątek na kryzysie.

Biała Dama

Słynna zjawa w rodzinie Hohenzollernów

Biała Dama — jest to słynne zjawisko w rodzie Hohenzollernów. Ma ona zwyczaj pojawiać się, aby zapowiedzieć śmierć któregoś z członków rodu, ewentualnie jakieś nieszczęście grożące Hohenzollernom. Obecnie jednak zdaje się, że Biała Dama zmieniła upodobania i ukazuje się nietylko błęgitno - krwistym pupilkom, ale i zwykłym śmiertelnikom.

Jeden z dzienników londyńskich donosi, że według opowiadania niejakiego pana Barbujonesto, zaufanego człowieka króla Karola rumuńskiego, który wydał ostatnio swoje pamiętniki. Dama ta miała objawić się słynnej pani Lupescu, przyjaciółce króla Karola rumuńskiego. Pani Lupescu obudziła się nagle w nocy i niespodziewanie zobaczyła niesamowitą wizję, a mianowicie nad leżącym w łóżku królem Karolem pochylała się widmowa, bardzo piękna Biała Dama, która po chwili zniknęła. Nazajutrz zmarł król Ferdynand.

HUMOR

OD MAŁEGO

— Podobno zaczynał pan od małego, panie dyrektorze.

— O tak, ważyłem podobno sześć funtów po urodzeniu.

(Le Rire).

Dentystyka

na usługach piękności

Podczas ostatniego kongresu dentystycznego w Filadelfji postanowiono, że złoto jest metalem, który nie nadaje się do reparacji zębów. Do niedawna jeszcze Amerykanie lansowali ten metal jako jedyny, z którego można robić korony, obecnie jednak doszli do wniosku, że złoto nie nadaje się do tego celu, zarówno ze względów lekarskich, jak i estetycznych.

Obecnie więc w Stanach Zjednoczonych używane są korony porcelanowe, które stwarzają pozór naturalnych zębów, a dobrze wykonana proteza, zarówno pod względem estetycznym, jak i ze względu na swoje właściwości fizjologiczne przewyższa znacznie złoto.

Jak wyglądają nowe mundury

oficerów sowieckich

Według doniesień z Moskwy, ukazał się podpisany przez premjera sowieck. Mołotowa i komisarza wojny Woroszyłowa dekret, wprowadzający nowe mundury dla oficerów armji i floty. Dekret ściśle określa odznaki poszczególnych rang i rodzajów broni.

Na mundurach marszałków sowieckich widnieć będą czerwone wężyki przy kołnierzu, a na rękawach złota gwiazda na czerwonem polu. Odznaki wyższych rang stanowią złote romby również na czerwonem tle. Pułkownik sowiecki posiadać będzie na rękawach płaszcza i munduru trzy złote prostokąty. Również admirałowie posiadać będą galony obszyte złotem.

Natomiast oficerowie wojsk technicznych, intendentury, wojsk sanitarnych i korpusu sądowego posiadać będą galony obszyte srebrem. Jednocześnie z dekretem ukazał się rozkaz marszałka Woroszyłowa, ustalający ostateczny termin wprowadzenia nowych mundurów na dzień 1-go stycznia 1936 roku.

Skarga

Sędziów i adwokatów żydowskich

ze Śląska Opolskiego

Żydowska Agencja Telegr. donosi ze Śląska Opolskiego, że na tamtejszych sędziów i adwokatów żydowskich wywiera się ostatnio silny nacisk, aby dobrowolnie wycofali się z sądownictwa, zanim jeszcze straci moc obowiązującą konwencja genewska, gwarantująca prawa ludności żydowskiej.

Na skutek wspomnianego nacisku, wywieranego z Berlina, żydowscy sędziowie i adwokaci odbyli w Opolu naradę celem omówienia wytworzonej sytuacji. Do tej pory jeszcze jest 7 sędziów żydowskich na Śląsku Opolskim. Jak słychać, delegacja sędziów i adwokatów żydowskich Śląska Opolskiego zwróci się do prezesa Komisji Mieszanej w Katowicach, p. Calondera, celem uzyskania interwencji w obronie praw mniejszości na Śląsku Opolskim.

Zmysł smaku

u zwierząt

Organem tego zmysłu u większej części zwierząt jest podobnie, jak u człowieka język i podniebienie. Stwierdzono jednak, że niektóre owady „smakują" nogami. Zaobserwować to można szczególnie u much i niektórych gatunków motyli. Motyl znany pod nazwą „admirała", zanim usiądzie na kwiecie, dotyka go kilkakrotnie nogami, poczem dopiero zaczyna wysysać sok kwiatu. Podobnie robią muchy.

Jak stwierdzono w drodze wielokrotnych doświadczeń, niektóre gatunki ryb mają zmysł smaku w pletwach. W celu przeprowadzenia doświadczeń w tym kierunku zanurzano w basenie z rybami dwa kawałki waty, z których jeden był nasycony sosem z puszki sardynek, drugi zaś czysty. Ryby po dotknięciu pletwami waty rzucały się żarłocznie na kawałek nasycony sosem sardynek, pozostawiając drugi nietknięty.

Gwałtowna motoryzacja

w Niemczech

Instytut badania konjunktur w Niemczech, omawiając możliwości zbytu na rynku wewnętrznym produkcji na rok gospodarczy 1935, przewidywał w drugiej połowie roku możliwość zbytu na 105 — 110.000 jednostek. Przewidywania te nietylko się spełniły, ale przekroczyły poważnie wyznaczoną normę.

Na podstawie danych z b. r., okazuje się, że w tym roku kupiono w Niemczech około 210 tysięcy wozów, a zatem o 60.000 więcej, jak w r. 1934. W tem 173 tysiące do 174 tysięcy wozów osobowych oraz około 37.000 ciężarowych. Nawet w okresie letnim i wczesnej jesieni zbyt był duży i przewyższał o 18 proc. rok ubiegły przeciętnie, w każdym miesiącu.

Zygmunt Jurkowski 7)

Księżycowe interesy

Powieść

Paweł popatrzył na jej towarzyszkę, która siedziała samotnie zwrócona teraz profilem i przypomniał sobie, że istotnie widywał ją w przejściu na korytarzu, lub też na schodach swojego domu. Unikał jednak znajomości z współlokatorami, toteż pomimo długiego sąsiedztwa nie znał jej osobiście.

— A to ładna historja, okazuje się że mieszkałem w otoczeniu szpiegów.

— Tak to ona szpiegowała pana z mojej namowy.

— I od kiedy odbywa się to szpiegowanie?

— Od czasu, gdy jeszcze pracowałem w centrali, później zostałam zredukowana, bo zastąpiły mnie automaty.

Oszołomiony tem wszystkiem Paweł usiłował naprędce powiązać rzecz w całość.

— No dobrze a co skłoniło panią do zapłacenia mego telefonu? — badał dalej niczem sędzia śledczy.

— Mówiłam już panu, chciałam z panem porozmawiać.

— Czy postępuje pani z innymi nieznajomymi w podobny sposób?

— Spodziewałam się tego pytania, daruje pan, ale odpowiem na nie innym razem.

— Ale czy dowiem się wkońcu?

— Być może... — To mówiąc nieznajoma wykonała ruch zmierzający do odejścia.

— Niech pani jeszcze zostanie chwilę — zatrzymał ją Paweł — chcę pani zwrócić pieniądze.

— Ach niema o czem mówić, na to zawsze jest czas.

— Nie, proszę pani pieniądze musi pani przyjąć spowrotem, bo inaczej się pogniewamy.

Ulękła się tej groźby.

— No to dobrze zwróci mi pan pieniądze, ale niech pan sobie również zada fatygę i wpłaci je na moje konto, zaraz dam adres.

Otworzyła torebkę i wydobyła z niej bilecik:

„Margueritte" damski zakład fryzjerski.

Na bileciku figurował adres, numery telefonu i czekowego konta.

— Więc okazuje się, że jestem dłużny firmie.

— Tak, „Margueritte", to ja — wyjaśniła z dumą — bo mam na imię Małgosia a pracownię prowadzę do spółki z moją siostrą Olesią, która pracowała dawniej w „Funduszu Dziewcząt Bezrobotnych", ale została zredukowana.

— I dobrze idzie paniom ten interes?

— Owszem, zjednałyśmy sobie kilka „luksusowych" klientek, grymaszą okropnie i ze wszystkiego są niezadowolone, no, ale zato opiekunowie ich płacą. Jeżeli miałby pan ochotę odwiedzić naszą pracownię to bardzo prosimy.

— Przyjdę z miłą chęcią — obiecał Paweł, którego ciekawiły ostatnio wszelkie interesy — a dług mój w takim razie wpłacę na konto „Maison Margueritte, Haute Couture".

— Dziękuję i jeszcze raz przepraszam za mój figiel — zakończyła powstając — muszę wracać do koleżanki, która już pewnie się nudzi biedactwo.

— Zapomniałem o ważnej formalności przedstawienia się pani — rzekł Paweł powstając również — nazywam się Popielec...

— Gwiazdoszówna. Cieszę się, że pana poznałam... i proszę do mnie kiedy zadzwonić — upomniała się, podając mu rękę na pożegnanie.

Gdy odchodziła do swego stolika, Paweł nie mógł powstrzymać się, aby nie zerknąć na jej nogi. Były poprawne w swojej strukturze, idąc stawiała je lekko a nawet z pewnym wdziękiem. Wogóle po tej krótkiej rozmowie, zmienił o niej opinję na korzyść. Widocznie było w niej coś, co czyniło towarzystwo jej miłem. Z jej szczerego spojrzenia i łagodnych poruszeń, wymykały się jakieś dodatnie fluidy, które wzbudzały zaufanie. Gdy uśmiechała się, po obu stronach ust, pojawiały się małe figlarne dołeczki, zdobiące twarz wyrazem dziecięcej bezpośredniości. Możnaby nawet wyrazić się o niej, że jest „ładna w swoim rodzaju", gdyby nie nos. Jedynie i wyłącznie ten nos, który bezceremonjalnie rozgościł się na jej twarzy, odcinał się od pozostałych rysów przesadnym akcentem.

Paweł rozważył te rzeczy, oczekując na przyjście kelnera. Natura posiada zapewne w „Wydziale Stwarzania Istot Ludzkich" komisję, której zadaniem jest niedopuszczenie do nadprodukcji istot harmonijnych. Istnieje bowiem w naturze określony kontygent na twory piękne, stanowiące niewielki odsetek w masowej produkcji tandety. I oto przypuszczać należy, że z panną Gwiazdoszówną zaszedł przykry incydent. Jakkolwiek predestynowano ją początkowo na istotę piękną i wykańczano jej rysy z precyzją, w ostatniej chwili jednak (tuż przed jej przyjściem na świat) rozmyślono się i przydzielono jej nos tańszy, seryjny, włączając ją tem samem do pośledniejszego gatunku. W czas jakiś po przyjściu na świat, panna Gwiazdoszówna zorjentowała się w tej perfidji i postanowiła zastąpić defekt twarzy zaletami, których pierwsze oddziaływania Paweł odczuł przed chwilą.

— Jest przyjemniejsza, niż na to wygląda — pomyślał, ujmując zgrubsza całą sprawę.

Zapłacił kelnerowi, który właśnie się zjawił i rzucił okiem na zegar — dochodziła dziewiąta, chcąc uszczknąć cośniecoś z kolacji, na którą liczył, musiał się spieszyć. Skłonił się paniom zdaleka i wyszedł.

Na ulicy owionął go wiatr zimny zmieszany ze śniegiem. Zmienność marcowej pogody dawała się we znaki. Oczekując długo na autobus przemókł nieco i przeciągnął swoje spóźnienie. W rozległym domu o zagmatwanej numeracji mieszkań, odnalazł z trudem drzwi pana Lędźwiana. Otworzyła je stara pokojówka, pamiętająca jeszcze zapewne dzieciństwo gospodarza. Do przedpokoju wdzierał się zmieszany gwar męskich basów, ozdobionych sopranem pani Doroty, wyróżniały się również okrzyki Lubystka.

C. d. n.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 6.66.68 (redaktor naczelny), 6.66.68 (sekretarjat), 666.99 (ogólny) Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12 — 13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk — Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64 — Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA